Nr. 53. Środa 5 Marca 1879. Rok 69.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Z powodu wybuchu księgosuszu w Głowaczowej i Wiewiórce powiatu Pilzneńskiego, ustanowiono przepisany § 27 ustawy z dnia 29go czerwca 1868 25 5 kilometrowy okręg zarazy, do którego wcielone zostały wszystkie miejscowości powiatów: Pilzneńskiego i Ropczyckiego, dalej następujące miejscowości powiatu Tarnowskiego: Szynwald, Skrzyszów, Rzędzińska Wola, Jodłow, Zaczernie, Lisia Góra, Zukowice stare i nowe, Jastrząbka nowa, Janowice. Zarazem zabroniono odbywania targów bydlęcych w Pilznie, Dębicy, Wielopolu, Ropczycach i Sędziszowie, tudzież ładowania i wyładowywania bydła rogatego i płodów zwierzęcych na stacyach kolejowych w Czarnej, Dębicy, Ropczycach i Sędziszowie.

Z powodu sprawdzenia księgosuszu w Świdrowie i Radgoszczy powiatu Dąbrowskiego wcielono również do okręgu zarazy wszystkie miejscowości powiatu Dąbrowskiego i z powiatu Tarnowskiego miejscowości: Żabno, Konary, Nieciecza, Targowisko, Podlesie dębowe, Glów, Sanoka, Łęka siedlecka, Siedlec, Ilkowice, Rudno, Niedomice, Łęk ad Parteń, Łukowa, Kobierzyn, Smigno — i zakazano odbywania targów na bydło w Dąbrowie i Szczucinie. Również wszystkie miejscowości powiatu Rawskiego wcielone zostały do okręgu zarazy i zakazano odbywania targow na bydło w całym powiecie.

Z powodu rozszerzenia się księgosuszu w powiecie cieszanowskim, mianowicie w Szczutkowie i Łukawicach rozszerza się ustanowiony 22·5 kilometrowy okręg zarazy na następujące gminy i obszary dworskie: z powiatu jaworowskiego: wieś Młyny. Podmłyny. Budzyn, miasteczko Krakowiec, wieś Wola gnojnicka, Gnojnice, Przedborze, Morańce, Lubienie i Sarny. Z powiatu Mościska: Kolników i Wola małnowska. Z powiatu Jarosławskiego: Surmaczówka. Ryszkowa Wola, Bobrówka, Korzenica, Miękisz nowy, Miękisz stary, Laszki, Tuchla, Laszkowa Wola, Łazy, Zaleska Wola, Duńkowice, Nienowice, Chotyniec i Hruszowice; oraz zabrania się odbywania targów i jarmarków w Krakowcu.

Z powodu panowania księgosuszu w Lipnicy wielkiej powiatu grybowskiego, nalożą następujące miejscowości do okręgu zarazy, mianowicie z powiatu brzeskiego: Paleśnica. Olszowa, Dzierżaniny, Borowa, Ruda, Piaski Druszków, Biernik, Słoma, Wola strażka, Stróże, Filipowice, Zdonie, Kończyska, Faściszowa, Wesołów, Zakliczyn i Zasławice. Z powiatu gorlickiego: Staszkówka, Biesna, Łużna, Moszczenica, Wola łużańska, Szalowa, Biesnik, Bystra i Ropa. Z powiatu tarnowskiego: Brzezowa, Janowiec, Wróblewice, Siemiechów, Lubinka, Rychwald, Lichwin, Gromnik, Chojnik, Golanka, Buchciec, Siedliska, Dąbrówka, Tuchowska, Lubaszowa i Buszyn.

Celem zapobieżenia zawleczeniu księgosuszu z królestwa Polskiego do powiatów pogranicznych, wolnych od zarazy, ustanawia się wedle przepisów § 4 ustawy z roku 1868 22·5 kilometrowy okręg zarazy wzdłuż granicy polskiej, do którego się wciela następujące miejscowości powiatu brzeskiego: Bucze ad Mokrzyska, Mokrzyska, Grądy, Szczepanów, Łęki, Wokowice, Bielcza. Wola radłowska, Biskupice radłowskie, Radłów, Niwka, Sterkowiec, Biadoliny szlacheckie, Biadoliny radłowskie, Maszkinice, Perła, Wola dębińska. Jadowniki, Brzezowiec, Słotwina, Brzesko. Kopaliny, Jasień, Pomianowa, Okocim, Przyborów, Borzęcin, Wał Ruda, Zabawa, Zdrochec, Marcinkowice, Przybysławice, Pojawie, Dołęga, Zaborów, Księże Kopacze. Kwików, Wola przemykowska, Kopaliny, Sekółki, Górka, Rząchowa, Dąbrówka morska, Strzelce małe, Strzelce wielkie, Szczurowa, Rylowa, Rajsko, Niedzielisko, Ruda, Rysie. Z powiatu jarosławskiego: Majdan z Pawłowa i Krzywem, Cieplice ze Szegdami, Słoboda, Dąbrowica, Piskorowice, Ad..ówka, Krasne. Dobcza, Dobra, Mołodycz, Zaradawa, Surmaczówka z Maczugą, Rudka, Radawa, Czerwona Wola z Czercami, Manasterz, Leżachów, Dybków, Wylewa i Sieniawa. Z powiatu bocheńskiego: Bochnia, Brzeznica, Buszków z Ryżkami i Liszkami, Bogucice, Besów, Bieńkowice, Borek, Bratucice, Baczków z Dębiną, Buczyna z Rubinkami, Włostowicami i Podsobolowicami, Barczków, Brzezie z Gruszkami, Chodyniec, Chełm, Cikowice, Cerekiew, Cząsłowice, Chobot, Chrość, Cichawa, Czyżów, Damienice, Dąbrowica ad Gierczyce, Dąbrowica i Chrostowa (Włodek), Drwinia, Dziewin, Dąbrówka, Dotuszyce, Dąbrowa, Grabina i Dąbie, Gorzków, Gierczyce, Gawłów nowy, Gawłów stary, Gawłówek, Grobla, Grudkowice, Jodłówka. Jaroszówka, Polanów, Krzeszów, Krzyżanowice wielkie, Kopaliny, Kurów, Kobylec, Kamyk, Kłaj i Poszyna, Kółko, Księżnice, Klęczany, Krakuszowice, Lubomierz, Łazy z Podjasieniem, Łapczyna, Łapanów, Łężkowice, Łysokanie, Moszczenica, Mikluszowice, Majkowice stare i Turzec, Marszowice, Nieszkowice, Niedary stare i nowe z Podlesiem, Nieprześnia, Niepołomice z Mszczęcinem, Niegowiec, Niewiarów ze Swidówką, Nieznanowice, Ostrów królewski, Ostrów szlachecki z Komorowem, Olchawa, Proszówki z Krzyżanowicami małemi i Wygodą, Pogwizdów, Podegrodzie, Podłęże, Popedryna. Pierzchów, Pierzchowie, Podborze, Rzerawa, Siedlec, Stanisławice, Słomka, Swiniarów. Stradomka, Sobolów z Sieradzką, Staniątki, Swiątniki dolne, Szarów, Szczytniki, Trawniki, Targowisko, Trynitatys, Uście solne z przyległościami, Wola druińska z Zieloną, Wyżyce ze Stryjowem, Wrzępia z Michalem. Wiśnicz mały, Wolica, Wieniec, Wola zabierzowska. Wola batorska z Kępianami, Wijatowice, Zatoka ze Smykowem, Zawada, Zabierzów z Łaźnią i Nową wsią, Zborczyce.

Równocześnie zakazuje się odbywania targów na bydło w Szczurowej, Szczepanowicach, Radłowie, Brzesku, Sieniawie, Niepołomicach, Uściu solnem. Bochni, Łapanowie, Niegowcu, i ładowania jakoteż wyładowywania bydła rogatego i płodów zwierzęcych w stacyi kolejowej w Bochni.

W wymienionych miejscowościach mają być ściśle przestrzegane postanowienia §. 27 ustawy z dnia 29 grudnia 1867 i rozporządzenia ministeryalnego z dnia 7 sierpnia 1868 dz. u. p. Nr. 118 i 119. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie dnia 28 lutego 1879.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 marca.

Podnosząc z mowy Leona XIII do katolickich dziennikarzy ustęp o potrzebie przywrócenia świeckiego panowania papieży, wyraziliśmy zdanie, że słowa te zapewne skłonią prasę włoska do postawienia kwestyi, czy stosowna jest obecnie instytucya ambasadorów europejskich w Watykanie. Stało się tak rzeczywiście; kwestyę tę postawiła już, a właściwie ponowiła tylko *Italie*, uważana często za organ inspirowany. Jeżeli i tym razem była inspirowana, to chcąc usprawiedliwić rząd włoski, trzebaby chyba obwinić redakcyę o wielką niezręczność. Artykuł bowiem traktujący o tej kwestyi jest w swojem założeniu i konkluzyi tak niezręczny, że zagranicą nie sprawi dobrego wrażenia, a tem samem tylko przyczyni się do podniesienia słów papieża o świeckiem panowaniu Stolicy Apostolskiej.

„Swiętopietrze przynosi coraz mniejsze dochody. Watykan może wkrótce być zniewolonym do przyjęcia listy cywilnej, którą oznaczyła ustawa gwarancyjna, więc aby zapobiedz temu ile możności i pobudzić świat katolicki do większej ofiarności, papież Leon XIII upomina się o świeckie panowanie!" Tak mówi *Italie* odmiennemi wprawdzie słowami, ale z wyraźną daźnością do nadania sprawie zasadniczej charakteru kwestyi czysto finansowej. Jestto już nietylko niezręczność lecz nawet brak taktu, bo sama *Italie* przedstawiała dotąd rygorystyczny charakter Leona XIII w takiem świetle, że podobna insynuacya wydać się musi nawet jej czytelnikom niestosowną i nieprawdziwą. Gdyby zresztą nawet Leonowi XIII chodziło rzeczywiście o podniesienie dochodów z Swiętopietrza, to mając przed sobą orszak dziennikarzy katolickich, byłby się odezwał innemi słowy. Potrzebowałby był tylko wspomnieć o tem, że ofiarność świata katolickiego ostyga, a natychmiast powstałaby agitacya tak skuteczna, iż świętopietrze wzrosłoby do demonstracyjnej wysokości. Do ofiarności dla Stolicy Apostolskiej

---

13)

POCZMISTRZÓWNA

OBRAZEK Z GÓR SKALISTYCH

Przez

Sygurda Wiśniowskiego.

VII.

(Ciąg dalszy.)

Orest wstał i biegł dalej. Oczyma imaginacyi widział Emmę upadającą; usta jej drżały modlitwą. Umiałaż się modlić? Kto w tych górach uczy się pacierza?... Nie usypiana nigdy na kolanie matki, nie uczona w szkółce, ta niewolnica rubasznych i bezbożnych krewnych nie umiałaby zmówić *Ojcze Nasz.* Religię pojmowała jako zbytkową zabawkę zamożnych ludzi w Helenie lub jako szalony obłęd sekt niedorzecznych. Żyła bez ideału nieśmiertelności. Ona, co nie mogła pojąć, że niezmierzone na pozór morze gór miało granicę, byłaby się śmiała pogardliwie, gdyby usiłowano jej wmówić, że góry są małe, a wieczność olbrzymią, nieskończoną. Biedna poganko! Nie modliłaś się, odpoczywając, bo nie umiesz modlitwy. I jak Bóg żyw, nie potrzebowałaś jej. Twe czyste, mozolne życie było jednym pacierzem, ten czyn nocny najdonioślejszą „hosanną", jaką serce ludzkie mogło wyspiewać Panu Miłości. Jedyny skarb swój, młode życie, opromienione właśnie urokiem pierwszej miłości, rzuciłaś w ofierze na ołtarzu miłości bliźniego! Czyż potrzebowała pacierza?

Znów ją widzi Orest okiem ducha, wypoczętą, zrywającą się, biegnącą przez step, ale nie ślimaczym szlakiem. Jej znajomość okolicy i pionierski instynkt wytykały któtką drogę przez doliny i wzgórza, choć śnieg wciąż sypał i zacierał znaki.

Orest stanął i oryentował się. Tamtędy i on powinien iść. Śnieg dawał odrobinę światła; znał okolicę; pochlebiał sobie, że posiadał biegłość Indyanina albo pszczoły w przecinaniu manowców. W dzień nie zastanawiał się nigdy, kędy szedł, a zawsze trafił do celu nakształt ptaka. Lata włóczęgi wyrobiły w nim instynkt nieznany ludziom ucywilizowanym, lecz pospolity u dzikich i zdziczałych. Zboczył więc z drogi, której twardość czuł pomimo stopy śniegu, i utonął w stepie. Szedł i szedł. Pot toczył się z czoła wielkiemi kroplami; musiał rozpiąć płaszcz, który go grzał do zaduszenia. Gdyby przynajmniej miał na nogach mokasyny, te miękkie, gładkie, przylegające łapcie z jeleniej skóry, do których śnieg nie lgnie. Ale jak na złość był w ciężkich, podkutych butach, a śnieg lepił się do nich, zbierał w podkówce i pomiędzy ćwiekami, tworzył kule pod niemi. Co kilka minut stał jak na szczudłach; musiał stawać i zeskrobywać nożem skorupę. Pomimo tych opóźnień powinien był dawno spotkać linię telegraficzną. Przecież jej śnieg nie zasypał.

Co dziwniej, nie poznawał żadnego przedmiotu. Wciąż schodził z łagodnych wzgórz i wychodził na falowate pagórki, które widział tyle razy, gdy polował na antylopy, że nosił ich obraz w pamięci. Noc zmieniła wszystko. Jego trafianie za dnia, w obcej okolicy, nie było jeszcze instynktem dzikiego stworzenia, lecz owocem wyrobionego sądu; sam nie wiedział, że z wiatru, obłoków i formacyi gruntu wyrabiał zdanie, kędy nogę kierować, nie zaś instynktem. Dar oryentowania się takiego nie dopisywał, kiedy szedł niejako z zawiązanemi oczyma. Uczuł że zbłądził! Czy i ona błądzi pośród śniegu, co wciąż sypie?

Switało prawie, kiedy znalazł się na gościńcu. Poznał go, chociaż półtory stopy śniegu go pokrywało. Jak daleko był od stacyi? Kędy leżały góry? Jak się często trafia omajaczonym, nie wiedział, czy iść na prawo, czy na lewo. Zakreśliwszy wielkie, błędne koło, powrócił prawdopodobnie blisko miejsca, w którem zeszedł z gościńca, ale chociażby o życie chodziło, nie wiedział już gdzie wschód, a gdzie zachód. Śnieg przepuszczał światło brzasku, ale zasłaniał jego źródło. W niepewności swej Orest obracał się rozpaczliwie dokoła.

Wtem wydało mu się, że widzi różowy odbłysk jutrzenki. Tak, to ona.... tam pewnie wschód. Poznał w mgnieniu oka, na której części drogi się znajduje; zoryentował się i poszedł dalej, chociaż ledwie wlókł się od znużenia. Minął stos budulca. Teraz był pewnym siebie, chociażby owa łuna purpurowa nie potężniała co chwili. Zrozumiał powód łuny. Nie była jutrznią, ale pochodziła z pożaru i wisiała tuż nad ziemią, barwiąc z dziwnym efektem śnieżną kurzawę. Tam gorzało siedlisko Mormonów.

Śnieg przestawał padać i ciepłało. Chmury pruły się, błękit występował w szerokich plamach, góry stały w bieli i brylantach, wieńcząc się czarnemi obłokami, tarcza słoneczna wychylała się nad step i rzuciła nań cudowny pryzmat barw jaskrawych. Wszystko wróżyło dzień pogodny, kiedy wędrowiec stanął przy pożarze, nad którym uwijały się już ciekawe gawrony.

Podszedł do niego ostrożnie, z chyżością Indyanina, czołgającego się ku wrogowi, co się ma na baczności. Nie chciał on spotkać sprawców pożaru, chyba w ostatecznym razie. Niebawem przekonał się, że ostrożność była zbyteczną. Na przestrzeni widomego stepu nie było żywej duszy. Kto tu mieszkał i kto ich wymordował lub wypędził, odbiegł dawno dom podpalony, bo śnieg zapełnił wszystkie ślady. Raz tylko widział kilka tropów, nie wyciśniętych, ale wypukłych. Były to drobne ślady, w które wiatorek nagromadził śnieg, i podniósł je nad poziom ogólny, jak zwykle bywa w podobnych wypadkach. Slad Emmy mógłby tak wyglądać. Stracił go jednak na pierwszym pagórku.

Dom runął już, i zgorzał prawie do szczętu, a śnieg dogaszał zgliszcza. Stajnia uległa podobnemu zniszczeniu. Z zapadłych i czarnych stert siana buchały gęste kłęby dymu. Te stosy mogą płonąć utajonym ogniem dni parę, jeżeli wiatr gwałtowny ich nie roznieci. Zajrzał do lamusu i przekonał się, że podpalacze splądrowali go z przedmiotów, cenionych w górach nad drogie kruszce. Proch i wódka skusiły ich do rabunku. Nie mogli podpalić tej nory z ścian darniowych i dachu z wilgotnej mierzwy. Spalili jednak wszystko co chwyciło płomień. Oprócz brusów, na których stał dom, i słupów, do których ściany były przybite, nie pozostało nic z tektury, cienkich tarcic i lekkich gontów, składających budynki mormońskie. Czy dom zrabowano przed podpaleniem, czy zamordowano w nim kogo, lub co się stało z mieszkańcami, nie objawiał ślad żaden. W węglu i popiele nie znalazł zwłok ludzkich.

Po długich badaniach, po szukaniu trupów, po namysłach i odpoczynku, Orest musiał wyrzec się nadziei odszukania Emmy. Pierwszy raz zastanawiał się, jak niedorzeczną była pogoń, rozpoczęta w chwili desperacyi. Wypadało wracać. Tajanie śniegu o-

świat katolicki jest zawsze gotów bez względu na to, kto zasiada na tronie papiezkim, Pius IX czy Leon XIII. Ofiarność tę umiała uznać i ocenić nawet skandaliczna prasa liberalna w Niemczech w czasie, gdy *Kulturkampf* pojmowano jako tytuł do spotwarzenia wszystkiego, co zostaje w związku z Watykanem.

Leon XIII dał czynami dowody, że gotów jest znieść brak funduszów na każdym kroku a nie sięgnie po listę cywilną ze skarbu włoskiego. Wobec Niemiec i innych państw papież obecny zmienił taktykę swojego poprzednika w duchu pojednawczym, ale wobec Włoch pozostał zupełnie wierny tradycyom Piusa IX. Zasadniczo zatem ale nie z powodów utylitarnych upomniał się niedawno i zapewne nie przestanie się upominać o restytucyę panowania świeckiego.

Co do kwestyi ambasad *Italie* bardzo ostrożnie sobie postąpiła, bo nie wspomina nawet o zmianie ustawy gwarancyjnej w tym duchu, aby ambasady w Watykanie nie były odtąd uznawane, lecz tylko mimochodem zaznacza, że może kiedyś wypadnie się państwom europejskim zastanowić nad tem, czy wysyłanie ambasadorów do Watykanu daje się pogodzić z przyjazną polityką wobec Włoch. W słowach tych mieści się insynuacya do państw europejskich, aby same uwolniły Włochy od ciężaru przyjętego w ustawie gwarancyjnej, której zmiana jest na razie niepodobną. W ten sposób postawiona kwestya nigdy nie zostanie korzystnie dla Włoch załatwioną. Państwa europejskie utrzymując ambasady w Watykanie po zajęciu Rzymu bez względu na fakt, że Pius IX nie uznawał faktów dokonanych, dały dowód, że zdaniem ich przyjaźń dla Włoch daje się zupełnie pogodzić z należnemi względami dla Stolicy Apostolskiej. Nawet Niemcy, znosząc swoją ambasadę w Watykanie, nie stawiały tej sprawy w taki sposób, jakby ją dziś *Italie* postawić chciała. A Włochy bynajmniej nie są tak straszną potęgą, żeby samą groźbą niezadowolenia swojego wymuszać mogły na Europie tak ważne przysługi.

Sprawy krajowe.

(*Lichwa i pijaństwo*).

I.

(§) Od kilkunastu miesięcy obowiązują w Galicyi i sąsiedniej Bukowinie dwie ustawy, których uchwalenie w Radzie państwa połączone było z wielu zasadniczemi trudnościami. Sejm nasz już przed pięciu laty uznał, że wobec coraz niegodziwiej między ludem wiejskim grasującej lichwy i w parze z nią idącego pijaństwa wskrzeszenie przepisów karnych przeciw lichwie oraz wydanie ustawy karnej przeciw pijaństwu jest niezbędnym środkiem ratunku. Po długiem wahaniu się Rada państwa uznała słuszność tego żądania i uchwaliła obie ustawy rozszerzając ich moc obowiązującą także na pokrewną Galicyi co do stosunków włościańskich Bukowinę. Że uchwalenie tych ustaw było aktem dobroczynnym dla ludności podupadającej, najlepszym na to dowodem fakt, że odtąd już kilka innych innych sejmów zastanawiało się nad potrzebą rozszerzenia ustaw o lichwie i pijaństwie na inne prowincye. Sejm szląski poruczył swojemu Wydziałowi bliższe zbadanie tej kwestyi a mianowicie zebranie dat o skutkach, jakie ustawy o lichwie i pijaństwie wywarły w Galicyi. Sprawą tych dat zajmuje się krajowe bióro statystyczne, gdyż Wydział krajowy pragnie zdać sejmowi sprawę o spostrzeżeniach, zrobionych w ciągu całorocznego zastosowywania obu ustaw. Zanim krajowe bióro statystyczne zbierze wszystkie materyały i zestawi je w formie sprawozdania do Sejmu, podajemy tu kilka wskazówek w tej mierze zaczerpniętych ze sprawozdań, które lwowski wyższy sąd krajowy przedłożył ministerstwu sprawiedliwości przy końcu r. 1877 i 1878.

Już przy końcu roku 1877 a więc w trzy miesiące po wejściu w życie ustawy przeciw lichwie, wyższy sąd krajowy we Lwowie mógł na podstawie relacyi podwładnych organów skonstatować, że nastąpiła pożądana stagnacya w interesach lichwiarskich. W sądowej praktyce pokazało się, że lichwiarze poczynili znaczne ustępstwa swoim ofiarom nawet co do tych długów, które zaciągnięte zostały przed wejściem ustawy w życie a w skutek tego nie podpadały pod jej karne postanowienia. W wypadkach tego rodzaju lichwiarze zastraszeni rygorem ustawy, często pozostawiali sędziemu dowolne oznaczanie stopy procentowej. Z tego powodu wykroczenia przeciw ustawie o lichwie nie doszły do wiadomości sądów karnych w znacznej liczbie. Od wejścia ustawy w życie aż do końca r. 1877 tj. w ciągu trzech miesięcy prokuratorye otrzymały doniesienie tylko o 41 wypadkach, z których 29 odrzucono jako nieuzasadnione. Przed sędzią cywilnym tylko dwie sprawy zostały wytoczone, celem unieważnienia interesu w myśl §. 4 ustawy o lichwie, ale w obu wypadkach nastąpiła ugoda przed wydaniem wyroku.

Wszystkie sądy już z końcem r. 1877 spostrzegły dobroczynny skutek ustawy o lichwie przy wnoszeniu aktów prawnych do intabulacyi, gdyż sami lichwiarze zniżyli swoje pretensye do odsetków na stopę umiarkowaną. Wprawdzie ustawa o lichwie wywołała energiczniejsze ściąganie dawnych pretensyi, a fakt, że do tych pretensyj lubo także lichwiarskich nie mają zastosowania karne nowej ustawy, obraża poniekąd poczucie prawa w ofiarach lichwy, jednak ten skutek niepomyślny stanowi *malum necessarium* okresu przejściowego i wcale nie może osłabić korzystnego sądu o pożyteczności ustawy.

W sprawozdaniu złożonem przy końcu ubiegłego roku lwowski wyższy sąd krajowy nietylko nie cofa poprzedniej opinii swojej, lecz owszem na podstawie własnych spostrzeżeń i relacyj podwładnych organów z całą stanowczością utrzymuje, że ustawy o lichwie i pijaństwie weszły w życie w samą porę i jak najlepsze skutki wydały pod względem moralności publicznej i społecznych stosunków ludności wiejskiej. Co do lichwy wykazuje tabela statystyczna, że w roku 1878 wniesiono 179 skarg, z których tylko 4 załatwiono zasądzeniem lichwiarza a 6 uwolnieniem od oskarżenia. W 119 wypadkach prokuratorye odrzuciły skargi jako nieuzasadnione, w 27 wypadkach sąd odstąpił od oskarżenia a 44 skarg pozostało w zaległości.

Ta mała liczba skarg w ogóle a jeszcze więcej niepokaźna cyfra skarg załatwionych zasądzeniem lichwiarza, musi zdziwić każdego, komu znane są stosunki kredytowe ludności wiejskiej. Nie wynika ztąd jednak wniosek, że wydanie ustawy było niepotrzebne, lecz owszem pokazuje się ztąd, że ustawa skutecznie działać zaczęła, że lichwiarze przestali wyzyskiwać ludność, że w razie przekroczenie ustawy sama groźba wniesienia skargi wystarczała do dobrowolnego zrzeczenia się wygórowanych odsetków. I w roku 1878 jak w poprzednim lichwiarze czynili znaczne ustępstwa co do interesów, które jako zawarte przed wejściem ustawy w życie nie podpadały pod jej postanowienia karne. Tego rodzaju wypadki najlepsze wystawiają świadectwo skuteczności ustawy.

Nazywając ustawę o lichwie dobrodziejstwem dla kraju, wyższy sąd krajowy we Lwowie nie pomija okoliczności, które zasługują na uwagę tam, gdzie znalezione być mogą dobre środki zaradcze. Mianowicie podnosi sąd apelacyjny, że ustawa o lichwie ścieśniła znacznie kredyt ludności włościańskiej i małomiejskiej. Jestto fakt, o którym nie zapomniano już w chwili wydania ustawy, gdy równocześnie z nią stanęła na porządku dziennym ważna kwestya zjednania taniego kredytu dla ludności wiejskiej i małomiejskiej. Ani Sejm ani Wydział krajowy nie zapomina o tej kwestyi, lecz owszem pracuje nad jej przyszłem załatwieniem nieustannie, o czem świadczą ostatnie ankiety kredytowe, o których zawsze szczegółowo zdawaliśmy sprawę. Praca około zjednania taniego kredytu ludności wiejskiej może już po najbliższej sesyi sejmowej wykaże się świetnym rezultatem dodatnim, gdyż Wydział krajowy w myśl uchwał ankiety zaproponuje zapewne Sejmowi założenie pod gwarancyą kraju zakładu hipotecznego dla posiadłości włościańskich.

Sprawozdanie sądu apelacyjnego zaznacza, że lichwirze usiłują obejść karne postanowienia i w tym celu interesom swoim nadają formę wyroków polubownych lub kupna z zastrzeżeniem odprzedaży itd. Także fałszywemi datami na skryptach dłużnych usiłują niektórzy lichwiarze wyzyskać zasadę, że ustawa o lichwie niema zastosowania do interesów zawartych przed jej wejściem w życie. Są to okoliczności niepomyślne, ale nie mogą być wyzyskane przeciw nowej ustawie. Czyż jest w świecie ustawa, której szczwany oszust nie umiałby obejść? Środkiem zaradczym na to jest czujność osób interesowanych. Jeżeli w jednym i drugim wypadku podstępne ominięcie ustawy podane zostanie do wiadomości prokuratoryi i doprowadzi do kondemnaty szczwanego lichwiarza, to pewnie będzie to skuteczna przestroga dla jego kolegów w całej okolicy.

Delegacye do spraw wspólnych.

W uzupełnieniu podanego wczoraj sprawozdania o posiedzeniu komisyi budżetowej streszczamy dziś przemówienia ministrów hr. Bylandt-Rheidta i hr. Andrassyego.

Minister wojny B y l a n d t-R h e i d t: Minister skarbu wspomniał poprzednio, że celem wyświecnia wszelkich szczegółów przedłożenia będzie musiał wkrótce nadużyć cierpliwości komisyi, przedkładając jej długie *exposé*. Z mojej strony uważam za rzecz stosowną już dzisiaj poczynić kilka uwag. Del. dr. R u s s nadmienił, że zarząd wojskowy skorzystał prawdopodobnie z dobrej sposobności i wykonał pewne fortyfikacye, które były jego ulubionem marzeniem. Przeciw temu twierdzeniu muszę się zastrzedz. Wszystko, co tylko wykonano około robót fortyfikacyjnych, ogranicza się wyłącznie do niezbędnie potrzebnych przygotowań na wypadek dalszych komplikacyj, ażeby zabezpieczyć państwu możność akcyi w każdym kierunku. Gdyby chodziło tylko o amatorstwo, to według najnowszych postępów na polu technicznem, trzeba wydać na fortyfikacye pod Przemyślem 30 milionów, a pod Krakowem 20 milionów, podczas gdy ogół wydatków na obie fortyfikacye wynosi niespełna 2 miliony. Musiano tu mieć na uwadze zabezpieczenie drogi żelaznej, która ciągnąc się wzdłuż granicy, jest najgłówniejszą linią strategiczną i transportową i tylko w tym celu wykonano fortyfikacye. Co się tyczy pozycyi „Wydatki na fortyfikacye“ w kwocie 9 milionów, nadmienia mowca, że ta suma nie wystarcza wcale, ale jest nadzieja, że niedobór zostanie pokryty w drodze *virements*. Co do przytulisk, wykonano tylko roboty najniezbędniejsze, ażeby zasłonić wojsko przed niepogodą. Że wyjątkowo koszta te są dość znaczne, pochodzi to ztąd, iż transport n. p. jednego centnara metrycznego z Wiednia do miejsca przeznaczenia kosztował 42 zł. i że byliśmy w kraju, w którym do budowy baraków nie mogliśmy znaleść ani jednego żelaznego haka, ani jednej klamry, ani jednego żelaznego gwoździa i wszystko musieliśmy sprowadzać z Austryi. Wydatki na środki komunikacyjne celem dostawy prowiantu były bardzo znaczne wskutek ulewy, która, jak wiadomo, pod koniec roku zeszłego nawiedziła całą Europę głównie zaś Bośnię. Założenie drogi żelaznej ze strony zarządu wojskowego, celem zabezpieczenia dostawy prowiantu, było środkiem ściśle ekonomicznym i do tej chwili wydatek byłyby się nietylko opłacił ale nawet umorzył, gdyby nie ciągłe powodzie, które pociągały za sobą rekonstrukcye i naprawy. Już sama konfiguracya terenu i geologiczna właściwość kraju wymagały lepszej budowy ziemnej. Kolej prowadzi obecnie do Doboju, wkrótce zostanie puszczoną w ruch aż do Maglaju, a minister ma nadzieję, że pójdzie aż do Senicy, co byłoby wielkiem zaoszczędzeniem wydatków na dowóz prowiantu dla armii. Co do uwagi del. Scharschmida, że okupacya została przeprowadzoną z wielkim pospiechem, a tem samem pociągnęła za sobą niepotrzebne ofiary, podnosi minister, że według zasad nowoczesnej taktyki wojennej, głównem zadaniem wodza jest, ile możności jak najrychlej zająć stołeczne miasto kraju nieprzyjacielskiego, ażeby tym sposobem mieć w rękach węzeł całego życia publicznego. To też i w tym wypadku było rzeczą niezbędną zająć jak najrychlej stolicę, ażeby zgnieść powstanie. W końcu zastrzega sobie minister, że w szczegółowem *exposé* wyłuszczy całe postępowanie zarządu wojskowego podczas okupacyi.

Po krótkiem przemówieniu br. Engertha i sprawozdawcy dr. Russa oraz hr. Widmanna, zabrał głos hr. A n d r a s s y: Sprawozdawca objaśnił sprawę tak gruntownie w każdym kierunku, że muszę mu za to wyrazić moje podziękowanie; uwolnił mię tym sposobem od wdawania się w szczegóły. Dr. Russ zastanawiał się głównie nad kwestyą, czy warunki, pod jakiemi w traktacie berlińskim uczyniono zawisłem przyznanie niezawisłości Serbii, Czarnogórze i Rumunii, mogą być uchylone, czy nie. Nie waham się odpowiedzieć otwarcie, że wszystkie rządy mogą, w razie, gdyby Rumunia nie chciała dopełnić tych warunków, wziąć pod bliższą rozwagę kwestyę jej niezawisłości. Cel był tedy wskazany, chodziło tylko o to, na jakiej drodze możnaby go najsnadniej osiągnąć. Rząd, otrzymawszy od Rumunii najuroczystsze zapewnienia, że spełni warunki zastrzeżone w traktacie berlińskim, mniemał, że może akredytować reprezentanta swego w Bukareszcie bez dalszej zwłoki. Rząd nie uczynił tego bynajmniej, aby ułatwić rządowi rumuńskiemu zaniechanie warunków, lecz przeciwnie dlatego, ażeby przez swego reprezentanta wpłynąć tem energiczniej na wykonanie zastrzeżonych warunków. Zresztą Austrya nie była pierwszem mocarstwem, które wysłało swego reprezentanta do Rumunii; najpierw uczyniła to Rossya a rząd austryacko-węgierski mniemał, że tym krokiem przyspieszy tylko osiągnięcie celu. Co do samego celu, działaliśmy w porozumieniu z innemi mocarstwami i tylko co do środków różniliśmy się od innych. Różnica ta tłomaczy się nie bezpośredniem sąsiedztwem, lecz specyalnemi stosunkami. W Rumunii mamy nierównie więcej naszych poddanych, niż wszystkie inne mocarstwa razem wziąwszy, a najżywotniejsze ekonomiczne interesa nakazują nam starać się o bezpośredni wpływ na tamtejsze stosunki. Zresztą sam rząd rumuński wypowiedział kilkakrotnie życzenie uzyskania moralnego poparcia ze strony rządów sąsiednich, ażeby ze swej strony mógł w kraju pokonać trudności, na jakie natrafi przeprowadzenie postanowień traktatu berlińskiego. Rząd rumuński nie uczynił dotychczas zadość danym obietnicom. Zwołał tylko konstytuantę, której ma przedłożyć wnioski tyczące się zmiany konstytucyi i mamy nadzieję, że spełni przyrzeczenie. Uwagi del. Widmanna tyczące się Serbii, nie stoją — zdaniem ministra — w żadnym związku z kwestyą obecnie traktowaną. Mimo to uważa mowca za rzecz stosowną uczynić wzmiankę, że co do rokowań z Serbią w sprawach ekonomicznych został w traktacie berlińskim oznaczony ostateczny termin. Termin ten nie mógł być dotrzymany i dlatego musi być przedłużony. Teraz, zdaje się, nadeszła pora wykonania zastrzeżeń i przyrzeczeń poczynionych w traktacie berlińskim. Zaproszono rządy obu części monarchii, ażeby ułożyły się co do zasad traktatów handlowych i cłowych, a komisya, która ma załatwić tę sprawę bawi obecnie w Wiedniu. Traktat cłowy z Serbią nie jest zastrzeżony w traktacie berlińskim; jest to przeciwnie kwestya otwarta. Wolno tedy

---

strzegało go, że powrót do przytułku Bena będzie uciążliwy, a tem trudniejszy, im dłużej go zwleka. Kilka godzin tego nienaturalnego, zadziwiającego ciepła rozmiękczy śnieg zupełnie. Przypomniał sobie także, co słyszał o zimowym klimacie stepu. Wszystkie zmiany powietrza szły od wczoraj podług reguł. Najpierw krótki huragan — po nim śnieg obfity — dalej odwilż, która bywa złudzeniem i trwać może dobę albo godzinę. Tę odwilż musi przerwać prędzej lub później ponowny huragan, jeden z owych mroźnych, kilkudniowych wichrów, co przybiegają prosto od bieguna, szumią po równinach Ziemi Ruperta, uderzają o zachodnie skłony Gór Skalistych, przedzierają się nakształt strasznej powodzi przez wąwozy, i spadają na wschodnią preryę, siejąc śmierć swym lodowatym oddechem. Wtedy to kona bawół stepowy w zaspach zniesionych na południową stronę pagórków, wtedy giną ludzie, schwytani chociażby o kilkaset kroków od dachu i ognia. Później piszą gazety, że *blizard* (tak nazywają wiatr północno-zachodni owego kraju) znów hulał po stepowych stronach, że zabił kilkuset ludzi i dziesiątki tysięcy czworonogich. *Blizard* nie ostrzega o swej wizycie powolnem wzmaganiem się. Odwilż i obłok na zachodniej północy zapowiadają jego przyjście, a przychodzi w pełnej potędze. Nie marnując więcej czasu, znużony wędrowiec obrócił się w kierunku wąwozów i spieszył z energią człowieka, co walczy o życie.

Góry przysunęły się formalnie do niego. Nigdy nie widział ich w takim majestacie i wielkości. Wyrastały po nad stepem nakształt gmachów czarodziejskich. Ich formacya była dlań zawsze przedmiotem podziwienia, jak bywa dla każdego miłośnika cudów przyrody. Skaliste Alpy nie zniżają się stopniowo ku wschodniej równinie, nie posiadają z tej strony łagodnej gradacyi napływowych pagórków, długich, wyskakujących przylądków i po hyłości lasem okrytych. Z nagiego stepu strzelają one gwałtownie, pionowo, nago, dobiegając w kilku skokach do najwyższej wysokości. Sciany obrócone ku równinie nie mogą się pokryć roślinnością, będąc stromemi nad pojęcie europejskie. Tylko w szparach i fałdach pomiędzy niemi, i na tarasach nad niemi, i w wąwozach kędy wody górskie wydzierają się z pomiędzy nich, rosną wspaniałe lasy, któremi chlubi się ten łańcuch niegościnny. Dzikość tych gór i osobliwy układ tworzą ich urok.

W poranku, co oglądał zniszczenie stacyi mormońskiej, efekt ich był świetniejszy niż zwykle i przechodził naszą siłę opisową. Przyroda jakby litując się skał nagich, odziała je srebrem, oblała różanym połyskiem ranka, ozłociła ich szczyty, a gdzie śnieg nie spoczął z powodu gwałtowności stoku, granit i gneis przybrał barwę ciemno-fioletową. Obłok między najwyższemi górami wpadał w kolor granatowy i wyglądał nakształt kurtyny, zakrywającej wstęp do salonu niebieskiego, którego przepych zaćmiewał zapewne kruszce i kryształy nagromadzone w alpejskim przedpokoju. Cały ten obraz stał przed nim tak blisko, że nie mógł się oswoić z myślą, iż parę mil drogi pozostaje do pustej chaty, u wejścia do wąwozu. Miękki, lgnący do podeszew śnieg robił z tego mil sześć. Stracił przeszło godzinę, nim doszedł do budulca przeznaczonego na Nowy Betlejem

Oparł się o ten stos i odpoczywał. Wtedy to zauważył dziwne zjawisko.

(Ciąg dalszy nastąpi).

rządowi zawrzeć z Serbią, w miarę rokowań, albo ugodę cłową albo traktat handlowy. Kwestya dróg żelaznych, o których nic nie wspomniał hr. Widmann, jest także przedmiotem obrad komisyi. Po krótkiem przemówieniu del. Pirqueta, przyjęła komisya, jak wiadomo, wnioski sprawozdawcy.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z francuzkiej Izby deputowanych)

Posiedzenie francuskiej Izby deputowanych z dnia 28 lutego było bardzo ożywione. Minister finansów Leon Say został zainterpellowany z powodu znanego skandalu giełdowego, który wywołał w Paryżu wielkie oburzenie. Utrzymując tak długo opinię publiczną w niepewności co do konwersyi renty, przyczynił się Leon Say do tego, że pewne osobistości, wtajemniczone w prawdziwy stan rzeczy, zarobiły na giełdzie ogromne sumy. Deputowany Anisson-Duperron (z prawicy) postawił interpellacyę zaraz po otwarciu posiedzenia a minister finansów zażądał, aby debata natychmiast się rozpoczęła. Interpellant przypomniał, że minister finansów zapytany przed dwoma mniej więcej tygodniami w sprawie konwersyi pięcioprocentowej renty, nie dał żadnej stanowczej odpowiedzi; tymczasem zaszedł ważny fakt: biura Izby z okazyi ustanowienia komisyi budżetowej oświadczyły się za konwersyą a ponieważ minister znowu milczał, więc renta spadła znacznie na giełdzie. Mimo to minister nie przerwał milczenia, aż dopiero wczoraj kazał przybić na giełdzie oświadczenie, w skutek którego kurs renty znowu znacznie się podwyższył. Mowca pragnie wiedzieć, dlaczego minister milczał aż do ostatniego dnia przed likwidacyą?

Minister finansów Leon Say odpowiada, że przy sposobności interpellacyi pana Sourigues oświadczył, iż rząd zastrzega sobie prawo wzięcia inicyatywy w tej sprawie (hałas); rząd nie może się dać zmusić do składania każdego dnia oświadczeń w kwestyi tego rodzaju, jeśli nie chce wywoływać ubolewania godnych wstrząśnień. Gdy jednakże komisya budżetowa poruszyła tę kwestyę, rząd złożył oświadczenie.

Hrabia Douville-Maillfeu (z najskrajniejszej lewicy) oświadcza że teorya, podług której inicyatywa Izby miałaby być ograniczoną, jest tak ohydną, że Izba ze wstrętem powinna ją potępić.

Janvier de la Motte (bonapartysta) powiada, że zapatrywania komisyi budżetowej były znane od pięciu dni i sprowadziły już spadek renty o 4 — 5 franków, gdy minister złożył oświadczenie. Przy podobnej sposobności oświadczył Humann (minister finansów za Ludwika Filipa), że konwersya renty nie będzie miała miejsca bez uwiadomienia o tem całego kraju; minister finansów powinien był pójść za tym przykładem. Na tem skończyła się debata.

Niemniej ciekawa i charakterystyczna dla dzisiejszych stosunków we Francyi była dyskusya w Izbie deputowanych dnia 1 marca. Lisbonne (z lewicy) zapytał ministra spraw wewnętrznych Marcère'a dlaczego zamknięto przedwcześnie dyskusyę w sprawie prefektury policyjnej i jakie kroki zaproponowała ministerstwu komisya śledcza? Marcère odpowiedział, że stan rzeczy powinien w istocie być wyjaśniony, nie jego jednak wina, że nie dano prędzej wyjaśnień. Prefektura policyjna jest bardzo ciężką spuścizną, nad której niedostatkami można ubolewać; jeśli jednak od reorganizacyi dokonanej przez Thiersa w trudnych okolicznościach i podczas wystawy wielkie oddała usługi, to obecnie inaczej się rzeczy mają i ztąd powstały uprzedzenia. Kryzys rozpoczęła się z końcem roku 1878; w artykułach dziennikarskich zaczepiono policyę i poruszono opinię publiczną. Dobrą i zbawienną jest rzeczą, jeśli prasa zwraca na coś uwagę władzy, jeżeli jednak ten ruch opinii publicznej wywołany jest przez ducha dezorganizacyi, wtedy godzien jest potępienia i bardzo niebezpieczny. Takim zaś jest charakter dzisiejszej walki przeciw prefekturze policyjnej. Pokazuje się to dostatecznie z użytych manewrów; w warsztatach bez nazwy zarządzono rodzaj śledztwa, wywołano a może opłacono (*niespokój)* gminne oswiadczenia; z tego ukuto rozsadzającą broń przeciw prefekturze policyjnej i zapytano się, czy ta piękna instytucya nie zniknie z powierzchni. Szefowie administracyi udali się do sądów, a te wydały wyroki z powodu oszczerstwa. Podczas tych procesów wyszły na jaw fakta, które kazały przypuszczać, że w prefekturze policyjnej panują nadużycia. Pan minister spraw wewnętrznych i prefekt policyi byli oburzeni i zarządzili śledztwo, do którego powołali najdoświadczeńszych ludzi. Co do rozmiarów, jakieby należało nadać śledztwu, mogły wprawdzie panować rozmaite zdania, ale wszyscy byli przekonani o prawości i uczciwości zamiarów. Z rezultatu śledztwa pokazało się, że należy zaprowadzić reformy, zarządzić ulepszenia, usunąć nadużycia. Ministerstwo zarządziło też skutkiem tego odpowiednie kroki. Prefekt policyi Gigot zażądał pewnych zarządzeń, aby ulepszyć służbę i ożywić w niej republikańskiego ducha porządku i karności i otrzymał skutkiem tego pełnomocnictwo do usunięcia agentów, którzy denuncyowali swoich przełożonych i tym sposobem sprzeniewierzyli się pierwszemu swojemu obowiązkowi; ci agenci ogłosili obecnie swoje denuncyacye w pewnym dzienniku; jest to zdradą. Prefekt policyi życzył sobie, aby Ansard pozostał na swojem stanowisku, ponieważ wyświadcza wielkie usługi a już Thiers wychwalał jego zdolności. Przy tej sposobności podniósł pewien dziennik (*Lanterne*) i przeciw ministrowi samemu niegodny zarzut i napomknął, jakoby on (minister) był związany pewnemi węzłami i układami, które nie kwalifikują się do ogłoszenia. Mowca pogardzał dotąd temi zaczepkami; ale ten szkaradny, niepoparty dowodami zarzut wymaga energicznego protestu. Trzeba przytoczyć fakt. Marcère zapewnia, że nie jest związany ani też przykuty do nikogo; co do przeszłości tak samo jak i co do przyszłości nie potrzebuje się kryć z niczem. (Bardzo dobrze!) Izba może sobie wyrobić sąd o wartości tych zarzutów, gdyż wspomniany dziennik powiedział, że zdąża do pewnego celu politycznego i chce usunąć przeszkody. Cel, do którego zdąża *Lanterne*, nie jest celem mowcy ani Izby W końcu powiedział Marcère, że nie może pełnić swoich obowiązków dalej, jeśli Izba nie ma do niego zaufania; prosi przeto o zmianę pytania lub interpelacyi, aby Izba mogła wydać wyrok, któremu minister podda się z uszanowaniem.

Clemenceau (z najskrajniejszej lewicy) wniósł, aby zmieniono zapytanie w interpelacyę. Kwestya osobista musi być wykluczoną, ponieważ żaden z członków Izby nie przyjął na siebie odpowiedzialności za zarzuty czynione ministrowi. Na oszczerstwa są sądy, Izba nie może bronić osoby ministra, który się sam musi bronić; tutaj chodzi tylko o kwestyę polityczną.

Marcère żąda następnie bezzwłocznej dyskusyi; Izba odracza ją jednak do poniedziałku.

O ostatecznym wyniku tej rozprawy podał wiadomość wczorajszy telegram *Gazety*.

(Wiktor Hugo o amnestyi.)

Na posiedzeniu senatu francuskiego d. 28 lutego przy dyskusyi nad amnestyą dla komunistów zabrał pierwszy głos Wiktor Hugo; przemawiał on rzeczywiście za bezwarunkową i powszechną amnestyą. Mowa była krótka, wypowiedziana w właściwym poecie stylu, nie bez protestów ze strony prawicy. Wiktor Hugo mówił: „Wszystko co na korzyść amnestyi powiedzieć można, zostało już powiedziane. Jeśli zabieram głos, czynię to z polecenia kilku kolegów, którzy jednak nie są odpowiedzialni za to, co wypowiem. Jedno z dwóch: Ułaskawienie czy amnestya? Czem jest ułaskawienie? Opuszczeniem kary. Czem jest amnestya? Zmazaniem tego, co było. Otóż władza wykonawcza występuje i powiada: „Ułaskawienie do mnie należy, amnestya jest rzeczą waszą“ Skoro się zaś robi takie różnice, stawia takie kategorye, to wynika z tego, że tu pozostaje przestępstwo, tam znowu inne znika z powierzchni, że się popada w ciągły konflikt za i przeciw. Wszystkie te połowiczne okłady drażnią tylko chore miejsce, otwierają na nowo dawne rany, rozpalają starą nienawiść i zawiść. Przedsięwziąłem sobie niekrytykować, ale tylko skonstatować. Jeśli zaś zgodzicie się na wielkie rozwiązanie kwestyi, na prawdziwą i zupełną amnestyę, to od razu będziecie mieli powszechny spokój a ogromny hałas wojny domowej ucichnie na jedno skinienie. Odzywam się do polityków: Zapomnijcie! Oto wielkie prawo Straszny wicher wiał przed 8 laty ponad Francyą i karaliście surowo. Dzisiaj nie o łaskę idzie, ale o amnestyę. Któż jest winnym wojny domowej? Każdy i nikt. Jesteście nowym rządem; naznaczcie więc pierwsze swoje kroki szlachetną uchwałą. Bądźcie prostymi, godnymi, wielkimi, pokażcie dawnym rządom, jak idziecie w górę, gdy one upadają! Pokażcie im świętą moc słowa: amnestya, i jak wielkoduszny naród przenosi braterstwo nad nienawiść, życie nad śmierć, spokój nad wojnę; wielkim instytucyom państwowym odpowiedźcie wielkiemi czynami! (*Oklaski z lewicy.*) Cofnijcie się myślą w owe czasy! Francya znajdowała się w krytycznej chwili po jednej stronie komuna, która zgrzeszyła przeciw wielkiej zasadzie narodowej jedności, po drugiej trzy monarchie i rządy klerykalne. (Gavardie: Pan kadziłeś niegdyś tym rządom klerykalnym! Juliusz Favre: Nie odpowiadaj pan wcale! Inny głos: Tak, pan kadziłeś dwom z tych trzech monarchij!) Hugo niezbity z toru, mówi dalej: Tak uderzyły o siebie dwie władze; ze starcia tego wyłoniła się republika. Z dwóch źródeł ciemności wytrysło światło“ (Żywe oklaski z lewicy.)

Uchwała senatu jest wiadoma.

(Stosunki w Nowej Bułgaryi.)

Dzienniki europejskie w braku ważniejszych rzeczy żywo zajmują się świeżo otwartą skupczyną bułgarską, przedłożonym jej projektem konstytucyi, i przypuszczalnym rozwojem stronnictw politycznych w Bułgaryi. Najwybitniejsze stanowisko zajmują w Bułgaryi Dymitry Zankow i Marko Bałabanow. Obaj odbywali nauki w Paryżu i Londynie, głównie poświęcając się prawoznawstwu; obaj od dawna byli czynni w interesie swej ojczyzny, a chociaż nieraz różnemi chodzili drogami, cel mieli zawsze jeden, usiłując skłonić mocarstwa do uzyskania samorządu dla Bułgaryi. W tym celu w roku 1876 napisali memoryał do mocarstw, a w kilka miesięcy później wydali w Londynie broszurę o okrucieństwach tureckich. Według dzienników wiedeńskich, Zankow był zawsze stronnikiem dróg pośrednich, Bałabanow zaś należał do stanowczej opozycyi, i dlatego bawił na emigracyi. Gdy po roku 1860 Midhat basza zarządzał wilajetem Dunajskim, Zankow widząc rozsądne zamiary baszy, podobno zbliżył się do niego. W ostatnich czasach jeden był gubernatorem cywilnym w Sistowie, drugi w Tirnowie. Sądzą, że Zankow będzie naczelnikiem partyi zachowawczej i prezesem skupczyny. Jako drugiego kandydata wymieniają księdza Antimosa, byłego exarchę, człowieka krzepkiego i energicznego, który wiele zrobił dla utworzenia narodowego kościoła bułgarskiego, później przez Turków wywieziony do Angory, zkąd go interwencya Rossyi uwolniła. Ważną rolę odgrywa też p. Drinow, jest on profesorem z powołania, a teraz jest sekretarzem Dundukowa-Korsakowa. Uczył się w uniwersytetach rossyjskich, napisał i wydał historyę Bułgaryi po rossyjsku. Jakkolwiek młodszy od Zankowa i Bałabanowa, uchodzi za zdolniejszego od nich i bardziej wykształconego.

Stronnictwa bułgarskie można podzielić na zachowawcze i postępowe, chociaż te wyrazy mają w Bułgaryi inne znaczenie niż na zachodzie Europy. Stronnictwo zachowawcze czyli umiarkowane będzie zapewne więcej trzymać się w granicach traktatu berlińskiego, postępowe zaś będzie wyznawało panbułgaryzm, to jest, dążyć będzie już dziś do połączenia z Bułgaryą Macedonii i Rumelii Wschodniej. Ściśle rewolucyjnego stronnictwa na teraz jeszcze nie ma, a przynajmniej jest ono bez naczelnika. Przed kilku bowiem tygodniami umarł w Ruszczuku uznany tego stronnictwa przywódca p. Karawałów.

Zaprowadzenie nowej administracyi niemało pracy będzie kosztowało, bo ludzi zdolnych do urzędu nie ma zbytku. A naprzód z armią nie będzie łatwo. Bułgarowie od czterech wieków przeszło nie prowadzili wojny, od orężnego rzemiosła odwykli, hajductwo tylko mniej liczne niż kiedyś w Serbii, a nawet Bośnii, albo jak kleftowie w greckich prowincyach, podtrzymywało nieco ducha. Są to ludzie spokojni, pracowici doskonali ogrodnicy i t. d., a tacy prochu wąchać nie lubią. Na teraz zastąpiono brak zupełny oficerów i instruktorów oficerami rossyjskimi, pomiędzy którymi jest nieco Bułgarów. Głoszono, że ministrem wojny ma zostać generał Czerniajew; wątpić jednak o tem można ze względu na zdanie mocarstw, zwłaszcza Austryi, bardzo temu generałowi przeciwne. Teraz mówią, że ministrem wojny zostanie Kriszewski, dziś komendant Warny. Urzędników trzeba brać z młodzieży, której większa niezmiernie część uczyła się po uniwersytetach i szkołach Petersburga, Moskwy, Kijowa, Odessy. Znaczna jednak część tej młodej inteligencyi pobierała nauki w Bukareszcie, gdzie nawykli do obyczajów francuskich, ognistego francuskiego liberalizmu; wielu też uczyło się w Austryi, Niemczech, Francyi, Anglii. W świecie więc urzędniczym i w ogóle w narodzie mnóstwo znajdzie się sprzecznych żywiołów, potrzeba będzie bardzo silnej dłoni w rządzie, by ład utrzymać, zwłaszcza przy małem i świeżem doświadczeniu zupełnie nowych urzędników. Grecya, która jest zupełnie wolna od pół wieku, Serbia wolna albo raczej uwolniona z pod władzy tureckiej więcej niż od pół wieku, Rumunia wreszcie, najlepiej dowodzą jak to trudno przyjść do racyonalnej administracyi.

Z duchowieństwem także podobno będzie praca niemała, brak bowiem wykształconych księży. P. Kanitz, który zjeździł Bułgaryę na wszystkie strony, na co parę lat poświęcił i wydał trzy ogromne tomy swych spostrzeżeń (trzeci tom tylko co wyszedł), nie najlepiej mówi o tem duchowieństwie, którego wpływ na ludność ma być jednak znaczny.

Wszystko więc tu nietylko uorganizować, ale prawie stworzyć wypada.

KRONIKA

— **Na dochód bursy** imienia księcia Leona Sapiehy, odbędą się w dniach 8, 14, 22 i 29 b. m. w sali ratuszowej, zawsze o godzinie 7 wieczorem, odczyty następujących pp. prelegentów: Pan Władysław Bełza, odczyta *Świat legendowy Polski.* P. dr. Julian Ochorowicz mówić będzie „O mikro-telefonach“ wraz z doświadczeniami. P. Albert Wilczyński zapozna publiczność z najnowszą swą powieścią. P. Józef Tretiak mówić będzie *O wpływie Byrona na literaturę polską.*

(*P*) **W dyecezyi lwowskiej** obrządku łacińskiego instytuował się kanonicznie dnia 4 grudnia z. r. ks. Marceli Piątkowski, wikary przy tutejszej katedrze, na probostwo w Olesku; ks. Józef Szarek, były administrator w Olesku pozostał tamże jako wikary. Ks. Augustyn Pająk, pleban w Przemyślanach, instytuował się dnia 18 grudnia z. r. na probostwo w Wyżnianach; administracyę w Przemyślanach powierzono miejscowemu wikaremu ks. Janowi Gwodziowski emu. Ks. Jordana Wojtalera, dotychczasowego administratora probostwa w Chomiakówce przeniesiono na wikarego do Podkamienia; administracyę w Chomiakówce objął ks. Alwary Konopka, kapłan OO. Dominikanów. Konsystorz metropolitalny w skutek prośby motywowanej niepomyślnym stanem zdrowia uwolnił ks. Waleryana Buscha od dalszego pełnienia obowiązków dziekana kołomyjskiego, a zamianował w miejsce jego interymalnym dziekanem kołomyjskim ks Szczęsnego Niwińskiego, plebana w Śniatynie; przeniósł zaś wikarych: ks Ferdynanda Bassarabowicza z Horodenki do Opryłowiec; ks. Antoniego Murdzę z Nastasowa do Husiatyna; ks. Stanisława Stojałowskiego z tutejszego kościoła N. P. Maryi Śnieżnej do św. Marcina; ks Wincentego Sobierajskiego z kościoła u ś. Marcina do kościoła N. P. Maryi Śnieżnej. Zmarli: ks. Stanisław Sobolewski, deficyent zamieszkały w Stanisławowie dnia 20 grudnia z. r.: ks. Franciszek Felsztyński, emeryt i były pleban w Konkolnikach dnia 23 stycznia r. b.; ks. Udalryk Żyborski, kapelan w Jabłonowie dnia 23 stycznia r. b.: ex currendo administracyę tej kapelanii objął ks. Franciszek Preisentanz, pleban w Pistyniu. Do wyższego zakładu naukowego u ś. Augustyna w Wiedniu przyjęto na rok szkolny 1878/9 ks. Józefa Laskowskiego, ks. Jana Kominka i ks. Józefa Komarnickiego, do tutejszego seminaryum zaś 72 alumnów.

— **Zupa rumfordzka.** Szósta lista datków dobroczynnych na zupę rumfordzką, złożonych w handlu p. Drexlera i synów przy placu Kapitulnym l. 2 wykazuje: Pan S. 1 zł., Włodzimierz hr. Borkowski 10 zł., N. N. 10 zł., M. K. 1 rubel czyli 1 zł. 15 ct., Galicyjski bank kredytowy 25 zł., Kalikst Orłowski 10 zł., Ks. kanonik Skibiński 3 zł. Razem 60 zł. 15 ct. w. a. W poprzednich tygodniach złożono 424 zł. 20 ct., przeto ogółem wpłynęło dotychczas gotówką 484 zł. 35 ct. w. a. Od 25 lutego do 3 marca włącznie rozdano 1408 porcyj zupy i 125 bochenków czyli 1409 kromek chleba.

— **W Cieplicach** z powodu dokopania się źródła głównego, które ustąpiło było z powierzchni, radość niezmierna. Wystrzały moździerzowe i dźwięki dzwonów ogłosiły miastu pomyślną tę nowinę. W kościołach odprawione zostało dziękczynne nabożeństwo. Geolog prof. Wolf doniósł instytutowi geologicznemu w Wiedniu, że zwierciadło zdrojów odkryte zostało w głębokości 13·25 metrów pod powierzchnią, a jak się przekonał, główne i poboczne rozpadliny źródła rozgałęzają się w dół. Ciepłota wody w źródle wynosi od 37·5 do 39 stopni. Prace około ocembrowania nowowykopanego szybu nie ustają. Zarządzono też odpowiednie środki ochronne na wypadek nagłego wytryśnięcia term na powierzchnię, co zdaniem górników nie jest wcale rzeczą niemożliwą.

— **Zaraza w Rossyi.** Profesor Botkin, niedawno jeszcze pod niebiosa wynoszony przez całą prasę rossyjską z powodu gruntownej swej nauki i samodzielności zdania, obecnie jest przedmiotem gwałtownej napaści ze strony większej części dzienników petersburskich dlatego, że wbrew opinii urzędowej rady medykalnej poważył się obstawać przy objawionem pierwotnie zdaniu swojem, iż choroba Prokopiewa jest rzeczywiście dżumą astrachańską Niektóre dzienniki tylko stoją po stronie znakomitego medyka, a między niemi *St. Pet. Herald*, który nawet podnosi, że wypadek podejrzanej choroby, jaką spostrzeżono u Prokopiewa, nie jest pierwszym w Petersburgu, gdyż nawet niedawno profesor Iwanowski przy obdukcyi pewnego zmarłego na suchoty, sprawdził wystąpienie gruczołów pod pachami, czego nigdy przedtem w podobnych razach nie obserwowano Jestto rzeczą bardzo możliwą — powiada przytoczony dziennik — iż miazmy dżumowe, jakkolwiek w formie łagodnej dotąd, znajdują się już w atmosferze petersburskiej, dotychczas jednak nie znalazły pomyślnego gruntu do dalszego rozwinięcia się i objawiają się tylko obok innych zaraźliwych chorób aż do pewnego czasu.

— **O wielkich powodziach** dochodzą doniesienia z południowych Węgier. Groźne było niebezpieczeństwo zalewu zwłaszcza w Szegedynie i okolicy tego miasta, gdzie wody Cisy na przestrzeni 4000 metrów sięgały po brzegi grobli, a przybór trwał ciągle. Zagrożony w najwyższym stopniu był także Csongrad. W

Felgö woda nawet rozerwała tamę i zalała okolicę.

— **Tajemnicza sprawa,** wiążąca się z losami jednej z rodzin polskich, podniesioną została przez dzienniki węgierskie. *Pesti Hir.* mianowicie donosi, że umarł w Moskwie Węgier, nazwiskiem Grzegorz Kovacs, który cały swój majątek potomkom pochodzących z Polski Piotra i Szymona Podoskich zapisał. Z testamentu wykazuje się następujący powód legatu: Na początku tego wieku panowały w siedmiogrodzkich komitatach rabunki, a między żołnierzami, którzy wysłani zostali dla wytępienia bandy, znajdował się wspomniony Grzegorz Kovacs. Pewnego wieczora przeciągał oddział złożony z 8 ludzi, do którego Kovacs należał, przez las pod Felsö-Hung. Nagle padł strzał z przejeżdżającego leśnym gościńcem powozu, a żołnierze, z których jeden padł ranny, rzucili się na powóz i wymordowali siedzących w nim mężczyzn. Gdy potem przeszukano powóz, znaleziono papiery, z których dowiedziano się, że zamordowani nazywali się Piotr i Szymon Podoscy; z czterma służącymi przybywali oni z Polski i jechali do Kołozwaru, aby nabyć majątek, na który wieźli z sobą gotówkę w sumie 687.000 zł. (?), schowaną na dnie powozu. O zmroku podróżni domyślali się w zbliżającej się grupie żołnierzy bandytów i z tej fatalnej pomyłki wynikła wspomniana katastrofa. Żołnierze przestraszyli się, zbadawszy istotę rzeczy, postanowili jednak podzielić się pieniądzmi Kovacs wyniósł się później z przypadłym nań udziałem do Hiszpanii, później do Ameryki pod nazwiskiem Dixon, a w końcu osiadł w Moskwie, gdzie umarł dręczony wyrzutami sumienia i zapisał majątek potomkom obu nieszczęśliwych Podoskich. W testamencie jest wzmianka, że się Kovacs urodził w Kecskemet w 1786 roku. Władze rossyjskie udały się do prokuratoryi Kołozwarskiej z prożbą, o zarządzenie śledztwa, aby co do pochodzenia Podoskich bliższych zasięgnąć wiadomości.

— **Okropne nieszczęście** w górskiej miejscowości Bleiberg, w Styryi, o którem wczoraj donieśliśmy, niestety większe miało rozmiary, niż się w pierwszej chwili zdawało. Oprócz bowiem lawiny, która zasypała urząd gminny, aptekę i parę domów prywatnych stoczyła się, kiedy ludność zajęta była ratunkiem nieszczęśliwych zasypanych, druga jeszcze straszniejsza lawina, która znowu zasypała kilka domów i kilkadziesiąt porwała ofiar, zdruzgotawszy nawet kamienne mury tak, że z niektórych domów tylko fundamenta pozostawały. Oprócz aptekarza z całą rodziną i sekretarza gminnego, pierwsza lawina zasypała pochód maskowy na ulicy (były to ostatnie zapusty), składający się z kilkunastu ludzi, którzy widzieli wprawdzie grożące niebezpieczeństwo, a jednak ujść go nie mogli, gdyż przed nadejściem lawiny już zostali obaleni okropnym naciskiem powietrza. Sniežna mogiła nad nieszczęśliwymi wznosiła się na 18 metrów wysoko, o skutecznej więc pomocy niepodobna było nawet pomyśleć. Ludność Bleibergu, gdzie są kopalnie ołowiu, składa się przeważnie z górników, których pięciuset zabrało się bezzwłocznie do odkopywania ofiar katastrofy, ale wszelki ratunek był spóźniony. Rozpacz, nędza w nieszczęśliwej osadzie urągają wszelkiemu opisowi. — Ostatnia wiadomość z Bleiberg opiewa: Druga lawina zasypała 21 osób, z których 11 już odkopano nieżywych. Ogólna liczba wykopanych dotychczas nieżywych wynosi 36, a zasypanych budynków 9. Zachodzi obawa, iż stoczyć się jeszcze mogą nowe lawiny. Dniem i nocą pracują górnicy nad odkopaniem ofiar, pod kierunkiem dyrektora kopalń. Zasypana droga pomiędzy Bleiberg a Villach za kilka dni będzie uprzątnięta. — Telegram z dnia 4 b. m. wieczorem donosi: Właśnie odkopano z pod śniegu na ulicy przed apteką zwłoki dwóch osób z pochodu maskowego, który zaskoczony został katastrofą, a cztery maski leżą jeszcze pod śniegiem.

— **Wypadek na morzu.** Amerykańska fregata *Constitution*, która odwoziła przedmioty wystawców amerykańskich z wystawy paryskiej do Nowego Jorku, poniosła podczas burzy na morzu takie uszkodzenia, że dnia 25 lutego zawinąć musiała do przystani lizbońskiej. Całego miesiąca potrzeba, ażeby ją doprowadzić do takiego stanu, iżby mogła odbyć dalszą podróż do Nowego Jorku.

GŁOSY PUBLICZNE

Podziękowanie.

W imieniu wydziałów Towarzystwa bratniej pomocy słuch. wszechn. lwowskiej i „Czytelni akademickiej" składają podpisani JWPanu Wiktorowi hr. Baworowskiemu za dar całego nakładu „Don Żuana," pieśń 2, 3 i 4. Opowiadania o Haidzie, przekład Wiktora z Baworowa", przeznaczonego na dochód obu wymienionych towarzystw, serdeczne podziękowanie.

We Lwowie dnia 5 marca 1879.

Karol Irzyczek — Przew. czyt. akad.
Franciszek Zych — Przew. tow. br. pom.

Listy artystyczne z Wiednia.

IV.

(Ożywione zainteresowanie się sztuką. Tendencyjność krytyki dziennikarskiej. Z najnowszych wystaw *Kunstvereinu* i *Künstlerhausu*: Brozika i Defreggera wielkie utwory. Kozakiewicza *Nieudana ucieczka*, Grottgera nieznany obrazek. Grabińskiego *Zachód słońca*. Rybkowskiego *Rekonesans kozacki*. W. Grabowskiego rysunki kredowe. Streitt. Barącza rzeźby.)

≶ Wiedeń rozkoszuje obecnie w biesiadzie umysłowej, którą mu w szlachetnej rywalizacyi — na oko przynajmniej rywalizacya ta jest szlachetna, a w ukryte jej pobudki poziome nie wchodzimy — zgotowały *Kunstverein* i *Künstlerhaus*. Tu i tam, aby mówić z poetą i by nie odchodzić od porównania z biesiadą, „jest czem ucieszyć i napaść oko." Nie powiem bynajmniej, aby przechodząc obie wystawy obrazów i biorąc płótna zosobna, Wiedeń nie był oglądał już lepszych, piękniejszych, wspanialszych i potężniejszych swem wrażeniem utworów pędzla, albowiem Matejce i Siemiradzkiemu a nawetniżej od nich stojącemu Makartowi, którzy obecnie nic na wystawach tutejszych nie mają, niełatwo kto dorówna; ale ogółem biorąc te wystawy, trudno przypomnieć sobie, aby kiedykolwiek piękne rzeczy i dzieła mistrzowskie naraz były nagromadzonych w takiej jak dziś obfitości. Zaprawdę, gdyby krytyka publicystyczna była miarą zmysłu artystycznego publiczności wiedeńskiej, Wiedeń nie byłby godzien oglądać takich skarbów sztuki w swych murach. Na szczęście publiczność tutejsza wyzwoliła się w wysokim stopniu z pod dyktatorskich zachcianek swych niepowołanych i zbyt uprzedzonych Arystarchów a dowodzi tej emancypacyi tłumnemi rojami, które przesuwają się dzień w dzień przez sale szczególniej *Kunstvereinu*. Patrząc na te tłumy i widząc przy wielu obrazach kartki z napisem: „zakupiony," możnaby powinszować światkowi artystów lepszej przyszłości. I byłby zaiste już czas, bo ten światek wrażliwy na niepowodzenia natury bądź materyalnej bądź idealnej, zbyt długo przygnieciony zmorą, zbyt wiele cierpi, nie mając zachęty, a nawet walcząc z troską o chleb powszedni.

W *Künstlerhausie* miejsce pierwsze, honorowe, zajmuje płótno malarza czeskiego Wacława Brozika: *Poselstwo Władysława, króla czeskiego i węgierskiego, na dworze Karola VII*; w *Kunstvereinie* zaś kompozycya Defreggera *Ostatnie chwile Andrzeja Hofera*. Już dla samych rozmiarów obrazom tym trudnoby dać miejsce inne, ale i wewnętrzną wartością zasługują na nie w zupełności. Scena przedstawiona w obrazie utalentowanego artysty czeskiego odgrywa się w r. 1460 w pałacu króla francuskiego Karola VII. Po lewej ręce schorzały król i małżonka jego w krzesłach, otoczeni dworzanami i dostojnikami, wśród których najwydatniejszą postacią jest duchowny w purpurze kardynalskiej; wobec króla i królowej, schodzących wraz z całą resztą otoczenia nieco na tylny plan, postać ta może zbyt naprzód jest wysunięta, co pominąwszy, trzeba oddać artyście słuszność, że całą tę lewą część obrazu trzyma nieco w tyle, gdyż główna rola nie przypada tu, jakby mniemać można, parze królewskiej. Rola ta jest udziałem ich córki Magdaleny, której samej pozostawiają rodzice przyjąć poselstwo króla czeskiego, proszące o rękę jej dla Władysława. Nadobna ta dziewica na środku obrazu na pierwszy rzut oka przedstawia się jako główna osoba; widać od razu, że o nią tu chodzi. Jej też magnaci i prałaci czescy i węgierscy, z których niezmiernie tłumne i wspaniałe poselstwo się tworzy, składają hołd i dary bogate, stanowiąc bardzo udatną w perspektywie prawą część płótna od środka aż do otwartych na tylnym planie podwoi komnaty królewskiej. Cały układ obrazu jasny, przejrzysty; mimo ciżby nie ma zamętu żadnego, nic tu nie jest za wiele, nic dla oka nie stanowi przeszkody. Młody jeszcze pan Brozik złożył w obrazie tym dowód rozwijającego się świetnie talentu. W technice obrał sobie Matejkę za wzór, i w traktowaniu kostiumów i akcesoryów kostiumowych bardzo do pierwowzoru tego się zbliżył. Jest atoli jeszcze pewna lękliwość, niepewność w kolorycie, a nadewszystko w karnacyi. Bardzo korzystny pod tym względem wyjątek stanowi postać Magdaleny, do tego stopnia, że niektórzy artyści podejrzywają kolegę swego, iż ją zkądkolwiek przekopiował.

Co się tyczy oceny, jaka najnowszy (dla nas przynajmniej) utwor ten artysty czeskiego spotkała od recenzentów w pismach tutejszych, na nowo tylko stwierdzić mogę ich zasadę oceniania dzieł sztuki wedle pochodzenia artysty i wyboru przedmiotu. Bez względu na to, że obraz Brozika dwa razy już premiowany, w Paryżu i w Brukseli, gdzie przecież także są znawcy sztuki, krytycy tutejsi przykładają do niego tę samą miarę, co do *Bitwy pod Grunwaldem*, z tą tylko różnicą, że Brozik nie gniewa ich swoim przedmiotem, podczas gdy Matejko pobudzał do jadowitej niechęci. Pan Vincenti, który w omówieniu obrazu Matejki najwyraźniej zamanifestował zawiść plemienną, obchodzi się z Brozikiem najdelikatniej z wszystkich recenzentów; nie może mu jednak oszczędzić zarzutu, iż „nie bardzo ma szczęśliwą rękę w wyborze przedmiotów, a nowy obraz Brozika należy znów do tej ograniczonej sfery przedmiotów." Oto sąd bardzo łagodny wobec wyraźniejszej już expektoracyi p. Ranzoniego, który powiada: „Obraz ten, mimo niektórych zalet podziela z niejednem innem dziełem słowiańskiej szkoły malarskiej nieszczęście, że nas przedmiot nie zajmuje. Nie zapalamy się ani dla czeskich i madiarskich posłów króla Władysława, ani też dla zgrzybiałego Henryka VII." Pan Ranzoni wzywa malarza, aby wybierał w przyszłości „przedmioty bliższe powszechnemu zrozumieniu przez ludzi wykształconych" — *sic!* Najdobitniej wyraża się p. Schembera: „Właściwie w obrazie tym, troskliwie wymalowanym, nie ma nic znakomitego; może on co najwięcej narodowe wzbudzić zajęcie, podobnie jak rozliczne polskie obrazy Matejki u Polaków. Królewska dziewczyna jest względnie najlepszą figurą, wytwornie namalowana, szczególniej co do kostiumu; natomiast szanowna deputacya z zapitemi twarzami (*versoffenen Gesichtern* — jedno z najrubaszniejszych wyrażeń niemieckich), a trywialnemi czaszkami, które na włos są utrafione z modelów tegoczesnych, budzi w nas równie mało zajęcia, jak cała ta scena artystycznego interesu."

Miałby i ja co do szczegółów niejedno wytknąć p. Brozikowi, wolę jednak ograniczyć się na uznaniu postępu znacznego w rozwoju jego talentu, wolę pozostać pod wrażeniem całości i tylko powinszować mogę Czechom artysty, tem więcej, że nie obfitują w talenty malarskie, a świeżo dopiero dotkliwą ponieśli stratę przez śmierć nieodżałowanego, znamienitego artysty Czermaka.

Jakże inaczej odzywa się krytyka tutejsza o drugim z wspomnianych powyżej obrazów! Defreggera *Andrzej Hofer* powszechnem cieszy się uznaniem, co więcej, jest przechwalany. Co jest dobrego w obrazie, to podnoszą i potęgują, a czego w nim nie ma, to mu przypisują, byle tylko nie było nic niepochlebnego. Tutejsza *Kunstchronik* nazywa rzecz po własnem imieniu, mieniąc te przesadne pochwały poprostu reklamą. Wychodzą one nawet na szkodę samemu utworowi, kto bowiem czytał te sążniste reklamy, a własnego sądu nie jest pozbawiony, ten zwiedzając wystawę, zastaje mniej, o wiele mniej niż się spodziewał i mimo ustalonej już sławy artysty doznaje rozczarowania; natomiast widz nieuprzedzony, nie obiecujący sobie cudów, normujący swoje oczekiwania wedle wrażenia odniesionego z dawniejszych utworów artysty, najzupełniej uzna wyższość *Ostatnich chwil Andrzeja Hofera* np. po nad *Wesele w chacie góralskiej*. Pozbądźmy się wszelkich uprzedzeń i przystąpmy do obrazu z całą objektywnością. Z cienia bramy fortecznej występuje wspaniała w swoim rodzaju, barczysta i piękna, choć skromna postać tyrolskiego bohatera ludowego; za nią już w półcieniu, nieco zbyt pomrocznym, zwykłe otoczenie skazańca z wyroku sądu wojennego. Idącego na stracenie ukochanego przywódcę otacza kilku wiernych towarzyszy broni, już bezbronnych. Jedna z tych pięknych, prawdziwie męskich postaci, żegnając kurczowem uściśnieniem lewicy Andrzeja Hofera, spuszcza się na jedno kolano i w rozpaczy pochyla marsowe oblicze głęboko ku ziemi; druga za prawicę go chwyta niemniej silnie i z wyrazem niemniejszej boleści; inne cisną się ku tej grupie z gestami i minami niewysłowionej grozy, w czem wszystkiem artysta umiał uniknąć przesady, w jaką popaść tak łatwo, gdy chodzi o wyobrażenie scen podobnych. Tylko na obliczu samego Hofera maluje się spokój. W tem jednak zagadka, co ten spokój ma wyrażać. Spokój w tak ważnej chwili powinien mieć jakikolwiek motyw, wskazany i oddany przez artystę. Tego jednak w obrazie niema. Co więcej, wzrok, który głównie może do wskazania tego motywu powinien być pomocny, jest nieco błędny; oczy Hofera nie spoczywają na nikim i na niczem, a w ten sposób oblicze jego nabiera poniekąd wyrazu osoby bezmyślnie pozującej dla malarza lub fotografa. Na prawo od widza prowadzą schodki na miejsce niżej od bramy położone; przy schodach zarysowują się postacie plutonu żołnierzy francuskich, a po schodkach wspina się w górę jedna jeszcze postać sympatyczna, ranny towarzysz broni Hofera z ręką na temblaku.

(Dokończenie nastąpi.)

OSTATNIA POCZTA

Dzisiejsza *Wiener Zeitung* zawiera rozporządzenie ministerstwa handlu z dnia 28 lutego 1879 o desinfekcyi korespondencyj pochodzących, z okolic rossyjskich, które dżumą zostały nawiedzone. Desinfekcya odbywać się będzie w pogranicznych urzędach pocztowych w Podwołoczyskach i Szczakowej. Jutro podamy to rozporządzenie w dosłownym przekładzie.

Parlament niemiecki przystąpić miał wczoraj do rozpraw nad głównem przedłożeniem rządowem, ścieśniającem swobodę słowa deputowanych. O losach tego projektu nic pewnego powiedzieć nie można, ponieważ niewiadomo, jaką postawę zajmie wobec niego stronnictwo narodowo-liberalne. Jeżeli projekt odesłany zostanie do komisyi, będzie to znak, że w parlamencie znalazła się większość, która nie jest bezwzględnie przeciwną interesom rządu w tej sprawie. W takim razie można być pewnym, że projekt, choć może ze znacznemi modyfikacyami, zostanie uchwalony. Jeżeli przeciwnie zapadnie uchwała, aby obrady nad projektem odbywały się w pełnej Izbie z pominięciem komisyi, znaczyć to będzie tyle, co odrzucenie projektu. Dzisiejsze telegramy przyniosą nam zapewne decyzyę Izby w tej mierze.

Do *Fanfulli* rzymskiej piszą z Londynu, że królowa Wiktorya ma zamiar podczas swej tegorocznej wycieczki do Włoch, odwiedzić także Rzym i Ojca św. Kardynał Manning uwiadomiony o tym zamiarze królowej, miał już zawiadomić o tem Ojca świętego.

Spór o Arab-Tabię zdaje się być stanowczo załatwiony. Według wiadomości otrzymanych w Bukareszcie, fort ten został zupełnie zdemolowany a równocześnie rząd rumuński otrzymał zapewnienie, że Rossya zaniechała zamiaru żądania od Rumunów satysfakcyi za obsadzenie tego fortu.

W Adryanopolu panuje takie wzburzenie, że mieszkania Reufa baszy i rezydencyi metropolity greckiego Dyonizego strzegą dzień i noc silne oddziały rossyjskie. Patrol rossyjski rozpędził, bandę uzbrojonych Bułgarów, którzy chcieli wywołać burdę przed mieszkaniem konsula angielskiego. Władze rossyjskie otrzymały doniesienie, że między motłochem bułgarskim istnieje zamiar powieszenia metropolity przed oknami nowego generał-gubernatora Reufa baszy. Cesarz Aleksander rozkazaał gen. Tottlebenowi, aby sprawców zamachu na metropolitę jak najsurowiej ukarał. W skutek tego przybył do Adryanopola gen. Stołypin wraz z prokuratorem sądu wojennego Mordwinem. Dotąd uwięziono 16 podejrzanych o udział w zamachu na metropolitę.

W sprawie egipskiej, jak zapewniają *Times*, przyszło do skutku porozumienie między Anglią i Francyą. Oba rządy postanowiły wspólnie domagać się restytucyi Nubara baszy, który miałby pozostać ministrem tak długo, dopóki nowy system administracyjny nie zostanie wypróbowany.

Bosnische Correspondenz otrzymała 3 marca z Wyszegradu, Nowej-Waroszy i Czajnicy zgodne informacye, że pogłoski o zbieraniu się znacznych albańskich oddziałów powstańczych pod Bielopolem i Mitrowicą, gdzie według pogłosek skoncentrowało się 60.000 Arnautów, są przesadne. To tylko jest pewnem, że rząd turecki zarządził prowizoryczne ufortyfikowanie wszystkich miast w paszaliku nowobazarskim, że wszędzie wzmacnia załogi, i że Nazif basza otrzymał od Porty polecenie, aby z naczelnikiem ligi albańskiej, Skender begiem, wszedł w układy w sprawie pospolitego ruszenia. Rząd rozdziela broń pomiędzy ludność całego paszaliku. Ale większa część ludności zachowuje się obojętnie wobec ottomańskich zarządzeń wojskowych. Dowódca oddziału powstańców, Ibrahim Mufti z Taszliczy, znajdował się w ostatnich tygodniach w Sienicy.

Polit. Corresp. donosi pod zastrzeżeniem z Konstantynopola, że rząd turecki gotów jest odstąpić Francyi wyspę Rhodus, jako gwarancyę dla zaciągnąć się mającej pożyczki. Porta chciałaby w ten sposób uniknąć kontroli europejskiej nad swemi finansami.

Sejm bułgarski wybrał komitet z 20 członków, który ma zastanowić się nad kwestyą, jakich środków użyćby należało w celu doprowadzenia do skutku zjednoczenia Wschodniej Rumelii z Bułgaryą. Komitet ten uchwalił, że należy wysłać deputacyę do dworów zagranicznych a tymczasem prowadzić dalsze narady nad ustawami organicznemi dla Bułgaryi.

O krwawem starciu w Kijowie między policyą a socyalistami podaliśmy za korespondentem *Czasu* już przed tygodniem szczegółową wiadomość. Rząd rossyjski rozesłał w tym wypadku dopiero wczoraj następujący telegram:

„*Petersburg* 4 marca. Podczas odkrycia tajnej drukarni w Kijowie dnia 23go lutego żandarmi i policyści przyjęci zostali gradem strzałów, wskutek czego także żołnierze dali ognia. Jeden podoficer został zabity, 4 żołnierzy jest ranionych. Aresztowano 5 kobiet i 11 mężczyzn, między którymi znajduje się 4 ciężko rannych. Znaleziono tajną drukarnię z całem urządzeniem, fałszywe pieczęci, fałszowane dokumenty, rewolucyjne broszury, rewolwery i sztylety.“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 4 marca. Komisya budżetowa austryackiej delegacyi uchwaliła po dłuższej rozprawie zgodnie z wnioskiem Sturma przyzwolić dodatkowo 41.720.000 zł. jako przekroczenie 60 milionowego kredytu z zastrzeżeniem późniejszej uchwały o rezultatach zamknięcia rachunków. Żądanych przez rząd pięciu milionów za listopad i grudzień 1878 nie uchwaliła komisya budżetowa. Wniosek dodatkowy Pirqueta, aby przyjęto tę kwotę, został odrzucony 11 głosami przeciw 8.

Paryż, 4 marca. Lepere mianowany ministrem spraw wewnętrznych. Wieczorem odbyło się posiedzenie gabinetu celem mianowania ministra rolnictwa.

Wiedeń, 5 marca. Do *Nowej Presse* telegrafują z Tirnowa, że toczyć się mają rokowania o przedłużenie okupacyi rossyjskiej od 3 kwietnia na dalszych sześć miesięcy.

Presse donosi z Petersburga, że dr. Botkin, z powodu sprzeczności swojej dyagnozy z orzeczeniem komisyi sanitarnej, zażądał uwolnienia od piastowanych urzędów i zamierza opuścić także posadę przybocznego lekarza carowej.

Z Pesztu nadchodzą wiadomości o ogromnych wylewach. Cisa zalała wielkie obszary, poprzerywawszy tamy.

Darmstadt, 5 marca. Dziś w nocy wybuchł pożar w części zamku, zamieszkanej przez Wielkiego Księcia. Zgorzał tylko dach.

Paryż, 5 marca. Dziennik urzędowy ogłasza nominacyę Leperea na ministra spraw wewnętrznych a Audrieuxa na prefekta policyi. Nominacya ministra handlu jeszcze nie ogłoszona.

Bukareszt, 5 marca. Izba i senat zgodziły się na rewizyę artykułu 7 konstytucyi. Pierwsze czytanie rozpoczęło się; dalsze obrady nastąpią po wydrukowaniu sprawozdania.

Bruksela, 5 marca. Trybunał kassacyjny odrzucił zażalenie nieważności wniesione w procesie T'Kindta i Fortampsa.

Londyn, 5 marca. Według telegramu *Timesa* gubernator Tessalii doniósł Porcie, że 500 Greków przekroczyło granicę i zburzyło jedną wieś.

Daily News donoszą z Aleksandryi: Nubar basza napowrót wstąpił do gabinetu.

Londyn, 5 marca. Izba niższa odrzuciła wniosek rozszerzenia miejskiego prawa wyborczego także na dystrykty wiejskie.

Washington, 5 marca. Kongres odroczył się na czas nieoznaczony, nie załatwiwszy przedłożeń kredytowych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 marca 1879, godz. 2 min. 16. Losy kredytowe 164·75. Węg. akcye kredyt. 225·75. Akcye anglo-austr. 99.50. Akcye banku Union 68·75, Akcye kolei Karola Ludwika 221·75, Akcye kolei północnej 209·25, Akcye kolei południowej 64·75, Akcye kolei Alföld 119 50, Akcye kolei Elżbiety 167·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 123.—. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 116·—, Akcye kolei Rudolfa 119·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 66·—, Galic. oblig. indemn. 87·—, Losy z r. 1864 148·25. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 98·50, Akcye banku obrotowego 169 —, Losy tureckie 22·50, Akcye kolei węg.-galic. —.—, Akcye kolei państwowej 245·50, Akcye banku związkowego 110·—, Rubel papierowy 1.13$\frac{3}{4}$, Wiedeńskie losy 95·—. Węgierskie losy 84·40, Mark. niemiecki 57·25 Węgierska renta 84·35. Usposobienie silne.

Wiedeń, dnia 4 marca, godzina 5 minut. 50. Akcye kredytowe 233·25, Anglo-Austr. —·—. Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 222·—, południowa 64·75. Renta pap. 63·02, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 91·75, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny 91·75, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·28$\frac{1}{2}$. Usposobienie silne.

Wiedeń, dnia 5 marca, godz. 10 minut 40. Akcye kredytowe 233 30, Anglo-austr. 99·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Kar. Ludw. 221·75, Południowa —·—, Napoleonsdor 9·28$\frac{1}{2}$, Rubel papierowy 1·13$\frac{1}{4}$, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. —.—, Losy z r. 1860 —·—. Usposobienie bez ruchu.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**.

OD EKSPEDYCYI

Do dzisiejszego numeru dołącza się prospekt na dzieło profesora szkoły politechnicznej dr. Rudolfa Günsberga „Podręcznik o wyrobie spirytusu“, tudzież program pierwszej szkoły gorzelnictwa i piwowarstwa na na rok 1879.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 5 marca 1879.

Hotel George'a

Pp. A. Cielecki z Porchowa. A. Javal z Paryża.

Hotel Angielski.

Pp. E. Petross z Rzeszowa. Z. Słonecki z Jurowca. Dr. J. Margulies z Wiednia. M. Fedorowicz z Ropy.

Hotel Lazarusa.

Pp. A. Kirschen z Jass. E Kirschen z Jass. L. Margosches z Jass. W. Baczyński z Jarosławia. I. Lichtig z Tarnopola.

Hotel Warszawski.

Pp. W Cętar z Jezierzan. I. Czerkawski ze Stanisławowa. A. Gajewski z Polichowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. F. hr. Potulicki do Glinian. K. Jauda do Brzeżan. T. Jarosławski do Seweryuki. A. Przyborowski do Kuczurmary.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 5 marca 1879 o godz 7 rano.

Barometr 738.12 mm. Psychrometr suchy — 0.4°C. Psychrometr wilgotny — 0.7°C. Prężność pary 4.2m. Wilgoć 94% Zachmurzenie 10 Wiatr NW1 Ozon 8 Temperatura powietrza — 0.3°R

Barometr idzie w górę.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m [illegible], wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem pociąg mięszany.)

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 39 popołudniu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11stej min. 5 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 minut 5 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 45 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): (poc. nr. 1) o godzinie 6 minut 40 rano.

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy) o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mięszany.)

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. m 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 4 marca 1879.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	220	–	222	50
Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł. m. k.	121	75	124	50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	249	—	252	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	221	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	86	—	86	75
„ „ „ 4 pr. „	80	60	81	60
„ „ „ 5 pr. okresowe	86	—	86	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	91	25	92	
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	91	—	92	
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6 pr. w. a. w 15 lat	—	—	—	—
„ „ „ 6 pr. w. a. w 30 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz galic. 5 proc. m. k.	86	50	87	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	90	—	91	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.	90	—	—	—
5. Losy Miasta Krakowa	15	—	17	—
„ „ Stanisławowa	21	50	23	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	36	5	46
Dukat cesarski	5	42	5	51
Napoleondor	9	25	9	35
Półimperyał	9	51	9	61
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	60
„ „ papierowy	1	12	1	14
100 marek niemieckich	57	–	58	–
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 1 marca 1879.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	62.95	63.10
luty-sierpień	62.90	63.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	63.75	63.90
kwiecień-październik	63.75	63.90
Losy z roku 1839 całe	—.—	—.—
„ „ 1839 piata część	—	—.—
„ „ 1854 po 250 zł.	111.—	111.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	115.30	115.60
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	125 50	126.—
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	145.25	145.75
„ „ 1864 „ po 50 „	144.50	145.50
Renty Como po 42 lir. austr.	25 —	27.
Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc.	142.50	143.—
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	99.—	100. –
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	75.65	75 80
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102.—	103.—
Bukowiny	82.50	83 —
Galicyi	87.	87.50
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	76	77.
Węgier	81.75	82.—
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit zł. 120	98.75	99.—
Inst kred. dla handlu po 160 zł.	228.25	228.50
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	755 —	765.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	.—	–.—
Kol. Albrechta a 200 zł, w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł. mk.	510.—	512.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	168.50	169.—
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł.	2087.—	2092.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	221.50	222.—
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	123 50	124.
Tow. kol. żel, państ. po 200 zł. m. k.	246. –	246 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	66. –	66.50
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	84.75	85.—
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	110.40	110.80
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	92.—	93.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.—	97.—
„ „ „ w 36 l. 5$\frac{1}{2}$ pr.	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	79.50	—.—
„ „ „ po 5 proct.	86.—	86.50
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	86	86.50
Gal. banku hipot. po 6 proct.	91.50	92.—
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proct.	90.—	—.—
Tow kr. miejs lw. w 15 l. wyl. po 6 pr.	—.—	—.—
„ „ w 30 l. wyl. po 6 pr.	—.—	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—.—	—.
Węg. Tow. ziem. po 5$\frac{1}{2}$ proct	95 50	96.—
„ „ po 5 proct.	88.25	88.75
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w. a.	71.50	72.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc w srebrze	64.25	64.75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	102.—	102.50
„ „ po 100 zł. w. a.	98.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	103.25	103.75
„ „ „ II emisyi	100.—	100.25
„ „ „ III „	97.25	97 75
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	77.90	78.30
z r. 1867	80.25	80.75
z r. 1868	73.50	73.75
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	64.80	65.30
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	164.50	165.—
Clarego po 40 zł. m. k.	32.—	33.
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. a.	99 50	100.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	16.50
Losy miasta Krakowa	16.—	16.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	32.50	33.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	31.25	31.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	16.—	16 50
Salma po 40 zł. m. k.	43. –	43.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	35.—	35.25
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	22.—	23.
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	117.75	118.25
„ „ „ 50 zł. m. k.	61.—	63.
Waldsteina po 20 zł. m. k.	25.50	26.
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	30 –	30.25

Weksle (na 3 miesiące)

	płacą	żądają
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116.50	116.75
Paryż za 100 fr.	46.10	46.15

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.49.—	5.50.—
„ pełnej wagi	5.49.—	5.50 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.28.—	9.29.—
Rossyjski imperyał	9.53.—	9.54. –
Talar związkowy	—.—.—	—.—.
Srebro	—.—.—	.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 4 marca 1879.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	63	10
„ „ „ w srebrze	63	95
Renta w złocie	75	70
Losy pożyczki z roku 1860	115	75
Akcye banku austro-węgierskiego	790	–
„ „ kredytowego	223	50
Londyn	116	50
Srebro	—	—
Napoleondor	9	28
Dukat cesarski men.	5	50
100 marek niemieckich	57	25

Dziennik Urzędowy.

(1525) **Obwieszczenie.**

L. 33952. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych, firmy Manases Kejrmel, która używać tenże będzie jako wekslarz pieniędzy w Krakowie, podpisując takową: „Manases Karmel.“

Kraków d. 29 grudnia 1878.

(1505) **Edykt.**

L. 1263. Z powodu prośby przez Dyrekcyę I. węg. gal. kolei żelaznej o zarządzenie dochodzeń w celu rozpoznania gruntów kolejowych i wpisania tychże do wykazu hipotecznego dla kolei żelaznych do c. k. sądu powiatowego w Starejsoli wniesionej, wzywa tenże sąd wszystkich, którzyby się żądaniem do przedsiębiorstwa przeniesieniem gruntów rzeczonej I. gal. węg. a względnie kolei żelaznej Dniestrzańskiej idącej w kierunku Chyrowa ku Głębokiej i t. d. prezz położone w tusądowym okręgu gminy katastralnej. Posada Mysowska, Słochynie, Berezów, Grodowice, Felsztyn, Posada felsztyńska, do wykazu hipotecznego kolei żelaznej za pokrzywrzonych poczytują aby się z roszczeniami swemi do dnia 12 kwietnia 1879 do tutejszego sądu zgłosili.

Przedłożone przez przedsiębiorstwo pisma i mapy przedstawiające położenie i granice nabytych gruntów, mogą być przez każdego w tutejszym sądzie przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego.

Starasól 1 marca 1879.

(1535) **Ogłoszenie.** L. 25.

Złożyłem do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania w formie wykazów hipotecz. ułożone i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Czeluśnicy.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnosić można do 14 marca 1879, którego dnia dalsze dochodzenia prowadzić będę.

Komisarz hipoteczny dla okręgu cesarsko-królewskiego sądu powiatowego

w Jaśle dnia 27 lutego 1879.

Józef Wiluss

c. k. auskultant.

(1521 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3985. Wedle reskryptu ministerstwa handlu z dnia 25 lutego b. r. l. 5861, można od teraz nadawać posyłki Frachtowe do wagi 5ciu Kilogramów także do wojska w Bośnii znajdującego się.

Posyłki zawierające artykuły spożywcze (wiktuały i płyny) i inne zepsuciu podlegające nie przyjmują się.

Co się w ślad tutejszego obwieszczenia z dnia 14 lutego b. r. l. 2975 do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dina 1 marca 1879.

Kundmachung.

Nach einer Mittheilung des h. H. Ministerial-Erlaßes vom 25 Feber l. J. Zahl 5861 können nunmehr Fahrpostsendungen bis zum Maximalgewichte von 5 Kilogramm auch an Militär-Personen in Bosnien zur Beförderung angenommen werden.

Eß- Trink- und dem Verderben unterliegende Waaren bleiben wie bisher vom Feldpostverkehre ausgeschlossen.

Was im Nachhange zu der h. o. Kundmachung vom 14 Februar l. J. Zl. 2975 zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg am 1 März 1879.

(1541 1—3) **Edykt.**

L. 5515. Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 24 grudnia 1878, 28 stycznia i 11 marca 1879, zawsze o godzinie 10 przed południem, odbędzie się licytacya realności pod l. 79 w Wilkowie położonej, własność Anastazyi i Tomasza Tymburskich stanowiącej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego, celem zaspokojenia 78 zł. 88 ct. w. a. z przyn.

Cena wywołania 315 zł. Wadyum 31 zł. 50 ct.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechow 16 września 1878.

(1534 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10194. W c. k. sądzie powiatowym w Haliczu, dnia 13 marca, 24 kwietnia i 15 maja 1879, o godzinie 10 rano, celem zaspokojenia wierzytelności Karola Olszewskiego w sumie 200 zł. w. a. z pn., nastąpi przymusowa sprzedaż realności w Haliczu pod nr. kons. 245 star. 269 now. położonej, wedle księgi gruntowej dom. 1 pag. 91 nr. II haer. Mikołaja i Maryanny małżonków Olszewskich własnej. Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł. w. a. Wadyum 30 zł. wa. Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze sądowej.

Od c. k. sądu powiatowego.

Halicz dnia 20 grudnia 1878.

(1470 1—3) **Edikt.**

Zl. 2753. Vom Stanislauer k. k. Kreisgerichte wird dem, dem Aufenthaltsorte nach unbekannten Hersch Glanzberg bekannt gegeben, daß auf Grund der vom Benjamin Schwarz et. Söhne mit der Eingabe vom 24 Februar 1879 Zl. 2753 vorgelegten Wechselacceptes des Harsch Glanzberg de dato Stanislau den 24 Jänner 1878 unterm heutigen die Zahlungsauflage der Wechselsumme pr. 600 fl. ö. W. s. N. G. bewilligt, und dem ihm bestellten Curator Hrr. Adv. Dr. Rosenberg zugestellt wurde. Diesem oder einem Bevollmächtigten hat Hersch Glanzberg die zu seiner Vertretung nöthigen Behelfe mitzutheilen, widrigens er sich selbst die Folgen zuschreiben wird.

Stanislau d. 26 Februar 1879.

(1389 1—3) **Edikt.**

Zl. 5435. Von dem k. k. Bezirksgerichte in Sereth wird bekannt gemacht, daß am 6 Dezember 1877 Aleksander Faralski zu Oprischeny ohne Hinterlassung einer letzwilligen Anordnung, gestorben sei.

Zu dessen Nachlasse hat sich bisher blos dessen Ehegattin Helene Faralska erbs erklärt.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob außer derselben noch anderen Personen auf seine Verlassenschaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle diejeniben, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken aufgefordert, ihr Erbsrecht binnen Einem Jahre von dem unten gesetzten Tage gerechnet bei diesem Gerichte anzumelden und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft, für welche inzwischen der k. k. Notar Sylvester als Verlassenschafts-Curator bestellt worden ist, mit jenem die sich werden erbserklärt und Erbsrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt, und ihnen eingeantwortet werden würde.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Sereth d. 12 Februar 1879.

(1523 1—3) **Edykt.**

L. 1910. C. k. Sąd pow. miej. w Rzeszowie ogłasza że w tut. sąd depozycie znajdują się następujące depozyta od przeszło 30 lat leżące a mianowicie: masa spadkobierców Maryi Pawlikowskiej w książeczce kasy oszczędności wartości 1 zł. 94 ct. masa Fryderyka Stieglera w dokumentach prywatnych kwota 623 złr. 22 i pół ct. a. w. w książeczce kasy oszczęduości wartości 13 zł. 56 ct. a. w. wreszcie masa Jakóba Weingartena w książeczce kasy oszczędności wartości 16 zł. 69 ct. a. w.

Wzywa się tedy wszystkich, którzyby z jakiegobądź tytułu prawa do rzeczonych depozytów mieć sądzili, aby takowe w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni stanowczo wykazali gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu rzeczone depozyta funduszowi przepadłościowemu wydane zostaną.

O tem zawiadamia się:

a) co do masy Maryi Pawlikowskiej tejże syna z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Pawlikowskiego.

b) co do masy Fryderyka Stieglera tegoż spadkobierców z miejsca pobytu niewiadomych Antoninę i Józefa Klemensa Stieglera.

c) co do masy Jakóba Weingartena tegoż żonę Annę de Schott Weingartea z miejsca pobytu niewiadomą.

Wszystkich tych ad a, b, c, przez kuratora adw. Dra. Reinesa w Rzeszowie.

d) wreszcie c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie.

Rzeszów 20 lutego 1879.

(1533 1—3) **Edykt.**

L. 14661. C. k sąd powiatowy brzeżański zawiadamia, że w dniach 15 kwietnia 1879, 23go maja 1879 i 26go czerwca 1879 każdym razem o godz. 9 rano w sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż jednej niwy „Kostmerówka" zwanej, Józefa Kiernickiego własnej na zaspokojenie resztującej pretensyi Józefa Werschlera w kwocie 57 złr. 80 ct. a. w.

Cena szacunkowa wynosi 200 złr.

Wadyum 20 zł. w. a.

Akt ocenienia i warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brzeżany dnia 14 stycznia 1879.

(1550 1—3) **Ogłoszenie**

L. 2560. W celu umorzenia zaległych podatków i należytości prawnych na dobrach Pukieniczce ciężących, wydzierżawione zostanie w drodze publicznej licytacyi na dniu 19 marca 1879 o godzinie 10tej przed poł. w kancelaryi c. k. Starostwa w Stryju:

a) Prawo wyszynku napojów propinacyjnych w Pukieniczach z należącą do tego karczmą, dalej jeden morg ogrodu, trzy morgi pola ornego, dziesięć morgów sianożęci z poborem dziesięć sągów drzewa opałowego i wolną paszą dla dziesięciu krów,

b) Sto ośmdziesiąt (180) morgów pastwisk, w rozmiarach i objętości w jakich dotychczasowi dzierzawcy Motis Hochmana i Pinkas Kostmann na podstawie kontraktu ddto Stryj 14 kwietnia 1877 takowe używali, na czas od 1 kwietnia 1879 do ostatniego marca 1880

Cena wywołania ustanawia się w kwocie dwa tysiące trzysta trzydzieści i trzy zł. 33 ct. (2333 zł. 33 ct.)

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszem c. k. Starostwie.

Wadyum przed licytacyą złożyć się mające wynosi 230 złr.

Co się do powszechnej wiadomości podaje, i do udziału przy tej licytacyi zaprasza.

Stryj dnia 3 marca 1879.

(1528 1—3) **Edykt.**

L. 1207. W celu zaspokojenia wierzytelności Kasiela Lodena 110 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 27 marca, 28 kwietnia i 30 maja 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana, w kołomyjskim sądzie obwodowym, licytacya realności masy spadkowej Michała Müllera pod lk. 14 w Kołomyi położonej, ciała tabularnego nie mającej a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 610 zł. lub wyżej takowej przy trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej za jaką bądź cenę.

Wadyum przez kupienia chęć mających w gotówce lub w papierach na giełdzie notowanych złożyć się mające przed licytacyą wynosi 10 proc.

Cena kupna ma być przez nabywcę w 14 dniach po przyjęciu aktu licytacyi do wiadomości w gotówce do sądu złożoną.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 19 kwietnia 1877 na realność tę, prawo zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem p. adw. Dra. Freidenberga w Kołomyi.

Kołomyja dnia 13 lutego 1879.

(1526 1—3) **Edykt.**

L. 30088. W skutek polecenia c. k. sądu krajowego wyższego c. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości projekt uzupełnionej górniczej karty hipotecznej przez przyłączenie do pola górniczego Nowa Zofia przymiaru górniczego dotąd ciała tabularnego nie stanowiącego znajdującego się pomiędzy polami górniczemi Elżbieta, Izabella, Zofia i Nowa Zofia obejmującego w formie regularnego czworoboku obszar 109601·84 kw. metr. w gminach Wodna i Myslachowice w okręgu c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie położonego, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowany za księgę górniczą poczynając od dnia 10 lipca 1878 uważany będzie, a od tegoż dnia wolny takowy przeglądać w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakie bądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą górniczą objętej jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionej karty górniczej, hipotecznej c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich którzyby na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tej uzupełnionej karty górniczej nabytego chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich którzyby już przed otwarciem tej uzupełnionej karty górniczej nabyli do tej nieruchomości wpisanej w tę kartę lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 1 marca 1879, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w uzupełnionej karcie hipotecznej zamieszczanych a nie zaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym; a do obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia ta okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków 22 listopada 1878.

(1537 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8918. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Szymona Steina prawonabywcy Chaima Stecka przeciw Fedkowi Fedo pto 386 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sali sądowej, publiczna licytacya realności włościańskiej w Niżńcu pod lk. 75 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Fedka Feda własnej, w trzech terminach 24 kwietnia, 27 maja i 2 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 1220 zł. Zakład 122 zł. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 21 listopada 1878.

(1507 1—3) **Edykt.**

L. 15995. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje ponownie na zaspokojenie wierzytelności Abrahama Manelesa w kwocie 990 zł. 9 ct. w. a. z pn., przymusową sprzedaż połowy realności Laji Rubenfeld pod l. 193 w Przemyślu, w drodze jawnego przetargu pod następującemi warunkami:

1. Sprzedaż tej połowy realności nastąpi w jednym terminie na dniu 24 kwietnia 1879 o godzinie 10tej przed południem w gmachu sądowym także poniżej ceny szacunkowej w kwocie 4096 zł. 91½ ct. w. a. za jakąbądź cenę.

Wadyum wynosi 300 zł. w. a.

Akt szacunkowy i wyciąg hipoteczny można w registraturze przeglądnąć.

Przemyśl 29 stycznia 1879.

(1481) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 17 und 19. Februar 1879, Z. 4377 u. 4435 die Weiterv. breitung der Zeitschrift „Pravda" Nr. 22 v. 15 Februar 1879 wegen das Art. „Co vezi v rouchu beranecim" nach § 302 St. G., dann der Zeitschrift Svobodny Obcan" Nr. 7 vom 15 Februar 1879 wegen des Art. „Prvc ze skol" und „Katolict knezi" nach den §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 19 Februar 1879, Z. 4212 und 4213, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Politik" (Morgenausgabe) Nr. 45 vom 14 Februur 1879 wegen des Art. „Entmuthigung" und „Wünsche" nach § 65 a St. G. und Art. II des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, ferner wegen der Art. „Deutschland gegenüber Rußland und der Orient-Frage" und „†† Wien, 12 Feber. (O.K.)" nach § 65 a St. G., dann der Zeitschrift „Arbeiterfreund" Nr. 3 vom 13 Februar 1879 wegen des Art. „Socialpolitische Rundschau", Absatz 2—6, und wegen des Correspondenzartikels „Niemes" nach §. 65. a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18ten Februar 1879, Zl. 1311/154 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Sandro" Nr. 3 vom 14 Februar 1879 wegen des Art. „La Miseria" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 Februar 1879, Zl. 2424, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Tagespost" (Abendblatt) ad N. 43 vom 14 Februar 1879 wegen des Art. „Unerschüttert" beginnend mit „Ein Wiener Correspondent" und endend mit „für das ganze Reich feiern können" nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 Februar 1879 Z. 1606, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenec„ Nr. 19 wegen der Correspondenz „Iz Opava (Troppau na Slezijskem dne 11 svecana)" binnend mit „Cital sem v Vasem" und endend mit „profesorja Heinricha" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11ten Februar 1879 Zl. 1111/128 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Operajo" Nr. 9 vom 7 Februar 1979 wegen des Art mit der Aufschrift „Dialogo fra due Operaj" beginnend mit „Cao come va è nulla di nouvo" nach § 302 St. G. verboten.

(1555 1—3) L. 238/R. s. o.

Ogłoszenie konkursu

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w Mościskim okręgu szkolnym.

I. W powiecie Mościskim:

a) Przy szkołach etatowych jednoklasowych z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1. w Balicach,
2. w Bolanowicach
3. w Dmytrowicach,
4. w Dydiatyczach,
5. w Krukienicach,
6. w Mokrzanach wielkich,
7. w Nikłowicach,
8. w Podliskach,
9. w Sokoli,
10. w Starzawie,
11. w Twierdzy,
12. w Złotkowicach.

b) Przy szkołach filialnych z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1. w Buchowicach.
2. w Hodyniach,
3. w Orchowicach,
4. w Ostrożcu,
5. w Pakości,
6. w Tamanowicach.

II. W powiecie Jaworowskim:

a) Przy szkole etatowej na przedmieściu Nakonecznem w Jaworowie, z roczną płacą 500 zł. i wolnem pomieszkaniem.

b) Z roczną płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1. w Bonowie,
2. w Brachnalu,
3. w Chotyńcu.
4. w Gnojnicy,
5. w Kurnikach,
6. w Małucwie.
7. w Siedliskach
8. w Szkle.

c) Przy szkole filialnej z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem w Hrusowicach.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o którąkolwiek z posad powyższych, winni wnieść podania należycie ostemplowane z dołączeniem dowodów uzdolnienia nauczycielskiego, odbytej praktyki szkolnej i wykazu lat służbowych z pobraniem należytości, zatwierdzonego przez dotyczące urzędy gminne za pośrednictwem swych władz przełożonych, do okręgowej Rady szkolnej w Mościskach, najdalej do końca kwietnia b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Mościska dnia 2 marca 1879.

(1548) **Edykt.**

L. 1408. C. k. sąd powiatowy zawiamia iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Dymitrowa Wielkiego złożone zostały do przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnoszone być mogą do 8 marca 1879 i w tym dniu w razie wniesienia zarzutów dalsze dochodzenia będą prowadzone.

Tarnobrzeg 1 marca 1879.

(1325 2—3) **Edykt.**

L 7185. W tutejszym ces. król. sądzie odbędzie się celem zaspokojenia przez Antoniego Laukotkę, przeciw Janowi Hobler wywalczonej kwoty 1000 zł. z 15% odsetkami od 1 września 1876, kosztów egzekucyjnych 3 zł. 37 ct., 12 zł. $8\frac{1}{2}$ ct., 2 zł. 42 ct. i 7 zł. 76 ct. tudzież kosztów podania l. 1925/878 8 zł. 41 ct. publiczna sprzedaż r al ności nietabularnej l. 17 w Burgthalu w dniach 1go maja 1879 i 5 czerwca 1879 wyżej, lub za cenę sza unkową i dnia 10 lipca 1879 za jaką bądź cenę zawsze o godz. 10 rano pod warunkami:

I. Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa 2700 zł. w. a.
II. Chęć kupienia mający winni przed rozpoczęciem licytacyi 10 proc. szacunku, t. j. 270 zł. w. a. jako wadyum gotówką lub książeczkami lwowskiej kasy oszczędności do rąk komisyi licytacyjnej złożyć. Wadyum nabywcy zostanie na rachuneka ceny kupna przechowanem, reszte licytntom wydanem.
III. Nabywca winien po ukończonej licytacyi pierwszą połowę ceny kupna z doliczeniem wadyum, przy komisyi złożyć.
IV. Nabywca winien do 14 dni po prawomocności uchwały, przyjmującej akt licytacyi do wiadomości, drugą połowę ceny kupna do depozytu sądowego złożyć, poczem mu dekret własności wydany i tenże na żądanie w fizyczne posiadanie wprowadzony zostanie.
V. Gdyby nabywca któregokolwiek warunku niedotrzymał, będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo relicytacya o jednym terminie za jakąkolwiek cenę rozpisana, wadyum zaś i połowa ceny kupna przepadają.
VI. Protokół opisania i ocenienia leżą w tut. registraturze do przeglądu.

C. k. sad powiatowy.
Gródek dnia 20 października 1878.

(1483 2—3) **Edykt.**

L. 13048. Lwowski c. k. sąd pow. m. d. S. II. rozpisuje w skutek odezwy lwowskiego c. k. sądu krajowego z dnia 16 listopada 1878 l. 56341, celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie, z pierwotnej sumy pożyczkowej 500 zł. w. a. resztujących kwot 23 zł. w. a, 23 zł. w. a i 407 zł 49 ct. w. a. z pn. przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 63 w Zubrzy położonej, Romana hr. Komarnickiego i Juliana Salwickiego własnej, w terminach dnia 4 kwietnia 1879 i dnia 8 maja 1879, każdym razem o godz. 9 rano w c. k. sądzie tut. pod następującemi warunkami:

1. Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych dwu terminach, na których ta realność niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.
2. Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 1828 zł. 33 ct. w. a.
3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10 proc. ceny wyłania 1828 zł. 33 ct. to jest sumę 183 zł. w. a. bądź w gotowiźnie bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprz. galicyjskiego akcyj. banku hipotecznego, lub c. k. uprz. austr. banku narodowego we Wiedniu. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne, obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyę numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej". Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone, w cenę kupna wliczonem zostanie. zaś wadya innych licytantów po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

O tem uwiadamia się wierzycieli znanych do rąk własnych, zaś tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 20 październ. 1878 jako dniu wydania wyciągu tabularnego, przy rozpisaniu tej licytacyi użytego, na sprzedać się mającej realności prawo zastawu uzyskali, lub ktorymby uchwała niniejsza, lub też którakolwiek z późniejszych w sprawie tej wydać się mających wcześnie lub wcale doręczoną nie została, do rąk kuratora dla nich niniejszem w osobie adw. Dra. Janowicza z substytucyą adw. Dra. Jekelesa ustanowionego i przez edykta.

Gdyby ta realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków, wyznacza się termin sądowy na dzień 8 maja 1879 godz. 4 popołudniu z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Lwów 7 grudnia 1878.

(1472 2—3) **Konkurs.**

L. 484. Celem obsadzenia opróżnionej przy sądzie powiatowym w Frysztaku lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącej posady sędziego rozpisuje się konkurs z terminem 14 dni od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego ogłoszenia.

Ubiegający się o tą posadę mają swe podania w przepisanej drodze do prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie wnieść.

W Tarnowie 26 lutego 1879.

(1401 2—3) **Obwieszczenie.**

L 417. W c. k. Sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się dnia 23 kwietnia 23 maja i 22 czerwca 1879 zawsze o godzinie 10 rano w sprawie Feibischa Streita przeciw Iwanowi Steblińskiemu o 49 złr. a. w. z pn. publiczna licytacya realności w Tumirzu pod kons. l. 9 położonej ciała tabularnego nieestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 270 zł. 50 ct. zaś wadyum 27 zł

Resztę warunków i akt oszacowania wolno w tusądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego
Halicz dnia 29 stycznia 1879.

(1393 2—3) **Edykt.**

L. 521. C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Henryka Komara, że na dniu dzisiejszym przeciw niemu nakaz zapłaty kwoty 1000 zł. 1000 zł. i 1000 zł. m. k. z pn na rzecz Anny Chrome wydanym i ustanowionemu kuratorowi c. k. notaryuszowi Przychockiemu doręczony został, któremu nieobecny swą informacyą udzielić, lub innego pełnomocnika sądowi wskazać ma.

C. k. sąd powiatowy
Wieliczka dnia 12 lutego 1879.

(1479 2—3) **Edykt.**

L. 827. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Michała M. Gawędów w Bulowicach pod l. 146 i 143 położonych na pokrycie pretensyi Jakóba Feliksa w sumie 1120 zł. z pn. w sądzie w 3 terminach w dniach 17 marca 21 kwietnia i 12 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 2961 zł.
Wadyum 296 zł. 10 ct.
Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Dra Bogdaniego z Żywca.

Kęty 7 lutego 1979.

(1240 3—3) **Edykt.**

L. 3049. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli dóbr Darachów mianowicie p. Kamilę hr. Komorowską, Dawida Parnes, Samuela Amarane, Franciszka Łukasiewicza, Katti Spitzer, Leizora Chirer, Chaję Possament, Eliasza Leibę Ungar, Wolfa Linie, Aby Brandys, Roberta Domsa, Jakóba Józefa Nadel i Bernarda Czopp, iż na prośbę Włodzimierza hr. Baworowskiego i Tewla Sommerstein uchwałą z dnia 29 lipca 1876 l. 39198 dozwolonem zostało wydzielenie z ciała tabularnego dóbr Darachów, Tewla Sommerstein własnych, i przydzielenie do dóbr Słobudka Włodzimierza hr. Baworowskiego własnych, łanu „Kamienna" zwanego, w objętości 94 morg. 1106 kwadr. sążni, za przeniesieniem wszystkich ciężarów dóbr Darachów na dobra Słobudka, i że gdy ich miejsce pobytu niewiadome jest, dla nich celem doręczenia rzeczonej uchwały kurator w osobie tutejszego adwokata Dr. Tilla z substytucyą adwokata dr. Siterskiego ustanowionym został, któremu uchwała ta doręczoną zostaje.

Lwów d. 1 lutego 1879.

(1408 3—3) **Edykt.**

L. 5794. C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie wzywa nieobecną Maryęz Chomków Pochońską, aby w przeciągu jednego roku do spadku po bezpotomnie i beztestamentalnie w Wisłoczku na dniu 20go maja 1878 zmarłym jej mężu Michale Pochońskim się zgłosiła, w przeciwnym albowiem razie postępowanie spadkowe z kuratorem dla niej ustanowionym Leszkiem Pochońskim przeprowadzone zostanie.

Rymanów 16 października 1878.

(1378 3—3) **Edykt.**

L. 6928. Dnia 22 kwietnia, 27 maja i 1 lipca 1879 o godzinie 10 przedpołudniem w gmachu sądowym odbędzie się publiczna licytacya realności tabularnej pod Nr. 68 w Maszkienicach położonej, Wincentego Miśkiewicza własnej, na zaspokojenie pretensyi 222 zł. Lwowskiego zakładu kredytowego włościańskiego.

Cena wywołania 600 złr.
Wadyum 60 złr.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w sądzie.

Brzesko d. 18 grudnia 1878.

(1436 3—3) **Edykt.**

L. 3273. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, iż odbędzie się w dniach, 3 kwietnia, 8 maja i 5 czerwca b. r., każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w tutejszym sądzie w sali rozpraw ustnych na dole publiczna licytacya w celu sprzedaży w drodze przymusowej realności tutaj we Lwowie pod liczb. $616\frac{4}{4}$ położonej, do dłużnika Franciszka Fiali należącej.

Cena wywołania wynosi 15090 zł. w. a., a wadyum 10 proc. tej ceny.

Bliższe warunki licytacyi zostaną przed licytacyą odczytane.

Zarazem ustanawia się dla tych wierzycieli hipotecznych, którzy po 13 stycznia b. r. prawo zastawne na tę realność nabyć mogli, a także dla tych, którzy prawo to już poprzód nabyli, a którym bądź to teraźniejsza uchwała, bądź na przyszłość w tej sprawie wydać się mająca z jakiej kolwiek bądź przyczyny nie mogłaby doręczoną być kuratorem w osobie adw. tutejszego dr. Tilla zastępstwem adw. dr. Romanowskiego.

Lwów d. 1 lutego 1879.

(1385 3—3) **Edykt.**

L. 4729. Ck. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni iż w skutek podania ck. up. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie z dnia 11 grudnia 1878 do l. 61998 wydany został nakaz zapłaty dwóch rat pożyczkowych po 368 złr. i resztującego kapitału 5201 złr. 26 ct. w. a. z pn. przeciw Janowi Zawadzkiemu. — Powyższy nakaz doręcza się dłużnikowi z miejsca pobytu niewiadomemu do rąk równocześnie w osobie adwokata Dra. Siterskiego z zastępstwem adwokata Dra. Stromengera ustanowionego kuratora. — Wzywamy niniejszym edyktem Jana Zawadzkiego aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu krajowego.
Lwów dnia 15 lutego 1879.

(1421 3—3) **Edykt.**

L. 4723. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 zł. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 197 zł. 32 kr. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden - Credit - Anstalt) w Krakowie, w tutejszym sądzie w trzech terminach, dnia 2 kwietnia 1879, dnia 7 maja 1879 i dnia 11 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności, dłużników Szymona i Katarzyny Herodów własnej, pod lk. 59 r. 19 w Lipnicy dolnej, w powiecie bocheńskim położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 1200 zł. a wadyum 120 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Wiśnicz, dnia 30 listopada 1878.

(1429 3—3) **Edykt.**

L. 2332. C. k. Sąd powiatowy w Grybowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Leszka Koropczaka w kwocie 25 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 21 kwietnia i 26 maja 1879 w Sądzie tutejszym o godzinie 10 rana sprzedaż domu drewnianego pod n. 83 w Snietnicy położonego składającego się z mieszkania i izdyna masy leżącej Maryi Synowiec własnego.

Warunki licytacyjne w tutejszym sądzie w godzinach kancelaryjnych przejrzeć można.

Grybów 26 stycznia 1879.

(1280 3—3) **Edykt.**

L. 12205. C. k. sad powiatowy w Szczercu zawiadamia z miejsca pobytu nieznanych Wasyla i Tewronę Jazowieckich, że dnia 7 stycznia 1874 zmarł w Miłoszowicach ich ojciec Jakób Jazowiecki, w skutek czego wzywa się ich, aby w przeciągu roku w tutejszym sądzie jawili się i do spadku po Jakobie Jezowieckim, tem pewniej oświadczyli się, ileże w razie przyciwnem, postępowanie spadkowe jedynie z oświadczonymi spadkobiercami i z kuratorem dla nieobecnych w osobie Jędrzeja Jeziorega z Miłoszowic ustanowionym przeprowadzonem będzie.

Szczerzec 20 grudnia 1878.

(1437 3—3) **Edykt.**

L. 56586. Lwowski c. k. Sąd krajowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Emilii Schifer przeciw nieobjętej masie Aleksandra Raczyńskiego i masie rozbiorowej Ewy Raczyńskiej o zapłacenie 8000 złr. w. a. z pn. dozwolono egzekucyjną licytacyę dóbr Okopy w obrębie c. k. sądu powiatowego Niemirowskiego położonych wedle Dom 494 pag. 70 n. 1 haer. dłużników własnych która to licytacya w sądzie tutejszym w dniach 3 i 17 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w kwocie 45270 zł. 22 ct. w. a. poniżej której w terminach powyższych dobra te sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 4527 zł. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu krajowego.

Na wypadek, jeżeli przy powyższych terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 30 kwietnia 1879 o 10tej godzinie przed południem, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia ułatwiających warunków pod tym rygorem, że głosy nieobecnych przy tym terminie doliczone zostaną do większości głosów wierzycieli którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi, zawiadamia się obydwie strony c. k. urząd podatkowy, i wszystkich z imienia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych niemniej wierzycieli hipot. z miejsca pobytu a częścią także z imienia niewiadomych a mianowicie wierzycili masy rozbiorowej Joachima Potockiego wierzycieli masy rozbiorowej Franciszka Richtera Leona Błażowskiego i masę spadkową po Helenie z Borowskich baron. Błażowskiej, a względnie niewiadomych tychże spadkobiercow, Barbarę z Czermińskich Borowską, a właściwie Józefa, Michała, Stanisława Borowskich i Helenę z Borowskich Błażowską, tudzież Józefa Borowskiego, jako opiekuna Leona Borowskiego, Tekli z Borowskich Dwernickiej, Maryanny, Katarzyny i Teresy Borowskich, Antoniego Junasza Załuskiego Michalinę z Raczyńskich Sthelikową, masę spadkową po Michale Dwernickim, a względnie tegoż niewiadomych spadkobierców, Helenę z Borowskich baron. Błażowską Józefa Chanowskiego i Aleksandrę z Dulskich Chanowską masę spadkową po Janie Mliczaku a względnie tegoż niewiadomych spadkobierców; wszystkich tych wierzycieli którzyby dopiero po wydaniu ekstraktu tabularnego a więc po dniu 22 października 1878 prawa hipoteczne na dobrach Okopy uzyskali, lub którymby zawiadomienia o odbyć się mającej licytacyi w ogóle doręczone nie zostały do rąk kuratora ad actum w osobie adwokata Dra Mateusza Dzidowskiego z substytucyą adwokata Dra Marcelego Dziubińskiego ustanowionego tudzież przez edykta z wezwaniem, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne informacyi ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych środków do przestrzegania swych praw użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 15 lutego 1879.

(1482 3—3) **Edykt.**

L. 125. Dla uznanego za marnotrawcę Eliasza Staszyńskiego gospodarza z Malechował ustanowił sąd pow. m. del. II we Lwowie kuratorem Jacka Bryk gospodarza tamże zamieszkałego.

Lwów dnia 14 stycznia 1879.

(1474 3—3) **Edykt.**

L. 4587. Dnia 1go kwietnia 6go maja 10go czerwca 1879 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w gmachu sądowym publiczna licytacya realności tabularnej pod liczbą konskrep. 35 w Przyborowiu położonej Tomasza i Wiktoryi Książków własnej na zaspokojenie pretensyi 500 złr. lwowskiego Zakładu kredytowego włościańskiego.

Cena wywołania 1300 zł.
Wadyum 130 zł.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w sądzie.

Brzesko dnia 15 grudnia 1878.

(1467) **Edykt.**

L. 374. C. k. Sąd powiatowy w Medeniach podaje do powszechnej wiadomości że Dyrekcya Ruchu c. k. uprz. kolei Arcyks. Albrechta wykazy i mapy oraz wykaz ciężarów gruntowych dotyczący obszaru w obrębie gminy katastralnej Bilcze położonego, a pod kolej ze Lwowa do Stryja prowadzące wziętego przedłożyła i wdrożenia postępowania w myśl §. 18 i 36 ustawy z dnia 19 maja 1874 l. 70 d. p. p. zażądała.

Podanie to z załącznikami przechowano w sądzie tutejszym gdzie przejrzane być może.

Wzywa się wszystkich tych, którzy pokrzywdzonymi się czują żądaniem przedsiębiorstwa przeniesienia gruntów kolejowych do wykazu hipotecznego kolei żelaznej aby swe roszczenia ustne lub pisemne w tutejszym sądzie najdalej do dnia 3 czerwca 1879 zgłosili.

Do dochodzeń miejscowych co do wcześnie zgłoszonych roczeń wyznacza się termin na dzień 4 czerwca 1879.

Prawa rzeczone nabyte dopiero dnia 3 marca 1879 w którym edykt niniejszy w sądzie tutejszym się wywiesza, lub po tym dniu, na gruntach do wykazu hipotecznego kolei żelaznej wpisać się mających przeciw osobom które te grunta przedsiębiorstwem posiadały, nie będą uwzględnione przy wpisaniu tych gruntów do księgi dla kolei żelaznej.

Takie prawa rzeczone wywrą skutek tylko w tym wypadku i o tyle o ile grunta te do księgi dla kolei żelaznej zapisane nie zostaną. Powyższy termin do zgłoszenia roszczeń nie może być przydłużonym restytucya w razie zaniedbania tegoż terminu nie ma miejsca a spóźnione zgłoszenia zostaną z urzędu odrzucone.

Z c. k. Sąd powiatowego
Medenice 20 lutego 1879.

(1516 2—3) **Obwieszczenie.**

L 8247. Zbarazki c. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości. iż celem zaspokojenia sumy 400 złr. odbędzie się publiczna sprzedaż kramic Nr. 32 i 45 w Zbarażu należących do Karola i Paraskewii Wysockich na rzecz Jędrzeja Zyły w trzech terminach a to: dnia 13 marca, 17 kwietnia i 27 maja 1879 każdym razem o godz. 10tej przedpołudniem.

Na pierwszym i drugim terminie Kramnice te tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Cena wywołania wynosi 800 złr., wadyum 80 złr. a. w.

Wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wszystkich wierzycieli którzyby po dniu 20 grudnia 1878 do tabuli weszli, lub którym uchwała licytacyjna wcześnie doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora ad actum c. k. notaryusza p. Leopolda Kukawskiego w Zbarażu.

Zbaraż dnia 15 stycznia 1879.

(1511 2—3) **Edykt.** L. 7434.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, że dnia 17 marca, 18 kwietnia i 23 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 rano przedsięweźmie egzekucyjną licytacyę realności Nr. 27 w Kunnie położonej, Kazimierza Rusieckiego własnej, na zaspokojenie resztującej pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 372 złr. 34 ctn.

Cena wywołania wynosi 1600 zł. wadyum 160 złr.

Protokół zastawniczego opisania i dalsze warunki przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

Dąbrowa 21 stycznia 1879.

(1501 2—3) **Edykt.**

L. 3587. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje do publicznej wiadomości że na żądanie uprzyw. zakładu włościańskiego w celu ściągnięcia resztującej dłużnej kwoty 350 złr. a. w. z większej 347 zł. a. w. pochodzącej z odsetkami po 12 prc. od 1 lutego 1874 aż do dnia rzeczywistej zapłaty tudzież dalszemi 3 prc. odsetkami od kwoty w należytem czasie nie uiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 9 złr. 47 ct. a. w. i obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych 4 złr. 76 cat. a. w. przymusową sprzedaż realności dłużnika Bazylego Patyk własnej, w Ostrowie pod Nr. 65 położonej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 20 marca 1879, na dniu 24 kwietnia i na dniu 28 maja 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania stanowi 650 złr. a. w. a chęć kupienia mający złożyć ma 65 złr. a. w. jako wadyum w gotówce lub w obligacyach państwowych z kuponami nie zapadłemi według ostatniego kursu z Gazety Lwowskiej.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Chodorów 1 września 1878.

1515 2—3) **Edykt.** L. 7645.

W dniach 27 marca, 17 kwietnia i 15 maja 1879 o 10 godzinie rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 20 w Łyrakowie, ciała tabularnego nie stanowiącej, Kazimierza i Józefy Stefanowiczów własnej, celem ściągnięcia wierzytelności Kazimierza i Tekli Korytków w kwocie 80 złr. w. a. z. pn.

Cena szacunkowa wynosi 75 złr. wadyum 75 zł. 50 ct.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 24 stycznia 1879.

(1493 2—3) **Edykt.**

L. 6078. C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Schaje Mehlera w kwocie 152 złr. a. w. z pn. przeciw Janowi i Maryi Drozdowskim wywalczonej odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 12 marca 18 kwietnia i 28 maja 1879 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem egzekucyjna licytacya realności dłużników pod l. k. 137/135 $^1/_4$ w Śniatynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł.

Wadyum 50 zł.

W razie gdyby realność ta na dwóch pierwszych terminach przynajmniej za cenę szacunkową sprzedaną nie została, wtedy sprzeda się ją na trzecim terminie poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych protokoły opisania i oszacowania realności można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Śniatyn 20 listopada 1878.

(1494 2—3) L. 6077.

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Schaje Mehlera w kwocie 108 złr. a. w. z pn. przeciw Ilaszowi Czepyha wywalczonej odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 12 marca 18 kwietnia i 28 maja 1879 każdym razem o 10tej godzinie przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika pod l. k. 325$^3/_4$ w Śniatynie położonej, ciała tabularnego niestanowiąbej.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Wrazie gdyby realność ta na dwóch pierwszych terminach przynajmniej za cenę szacunkową sprzedaną nie została, wtedy sprzeda się ją na trzecim terminie poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych protokoły opisania i oszacowania realności można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Śniatyn 20 listopada 1878.

(1502 2—3) **Edykt.**

L. 5438. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na żądanie uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego, w celu zaspokojenia resztującej dłużnej kwoty 210 zł., 51 zł. 86 zł., 76 zł. w. a. z większej 350 zł. w. a. pochodzącej z odsetkami po 12/100 od 6 czerwca 1874 aż do dnia rzeczywistej zapłaty, tudzież dalszemi 3/100 odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, na koniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 13 zł. 84 ct. w. a. i obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych 5 zł. 6 ct. przymusowa sprzedaż realności, dłużnika Hrycia Hrycaj własnej, w Hrusiatyczach pod Nr. 64 położonej w drodze publicznej licytacyi w dniu 20 marca 1879, na dniu 24 kwietnia 1879 i na dniu 28 maja 1879 w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania 600 zł. w. a. Wadyum 60 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Chodorów 28 września 1878.

(1517 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 65981. W celu zabezpieczenia wykonania budowli konserwacyjnych, w latach 1879, 1880, 1881, na gościńcach państwowych w Myślenickim okręgu budowniczym, odbędzie się w dniu 24 marca 1879, o godzinie 12tej w południe w c. k. Starostwie w Myślenicach licytacya na podstawie pisemnych ofert.

Suma fiskalna robót w roku 1879 wykonać się mających wynosi:

a) w sekcyi drogowej Myślenice	6.220 zł. 69$^1/_2$ ct.
b) w sekcyi drogowej Krzeczów	1.241 zł. 69 ct.
c) w sekcyi drogowej Jordanów	10.095 zł. 16$^1/_2$ ct.
razem	17 557 zł. 55 ct.

Plany, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych. jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i wadyum wynoszące 5% od sumy fiskalnej, z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także literami, przed oznaczonym terminem, a w dniu licytacyi najpóźniej do godziny 12tej w południe, wnoszone być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów lub niepodane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 23 lutego 1879.

(1512 2—3) **Edykt.** L 1145.

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż połowy realności Antoniego Matusiaka w Bulowicach pod l. k. 140 położonej, na pokrycie pretensyi ks. Józefa Bagiera w sumie 100 zł. z pn. w sądzie w 3 terminach, w dniach:

31 marca
28 kwietnia
i 26 maja
1879

każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 552 zł. 55 ct., wadyum 55 zł. 25$^1/_2$ cnt. Kuratorom dla niewiadom. ustanowiono dr. Bogdaniego w Żywcu.

Kęty 22 lutego 1879.

(1491 2—3) L. 5166.

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 3 kwietnia, 24 kwietnia i 8 maja 1879 każdym razem o godz. 10 rano, a to na dwóch pierwszych terminach powyżej lub za cenę szacunkową 90 zł., na trzecim zaś i poniżej takowej przedsięwziętą będzie w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż trzech parcel gruntu pod l. 17 w Grzechyni położonego, Józefa Deje własnego, celem zaspokojenia resztującej pretensyi 39 zł. 5 ct. w. a. z pn. przez Wojciecha Makosia wywalczonej.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć, lub odpisać.

C. k. sąd powiatowy.

Maków d. 8 lutego 1879.

(1496 2—3) **Edykt.**

L. 7299. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 304 złr. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kons. 32 rep. 434 w Józefinie położonej dłużnika Marcina Kunca własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 31 marca 1879, dnia 28 kwietnia 1879 i dnia 29 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudn. z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 2000 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Uhnów dnia 17 grudnia 1878.

(1492 2—3) **Edykt.**

L. 1. C. k. sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia niniejszym edyktem Laibę Amsterdama, Sarę Amsterdamową i Herscha Tulipana, że przeciwko nim Marya Gewürcowa pozew o uznanie jej za właścicielkę realności pod Nk. 60 w Przecławiu wniosła, w załatwieniu którego termin do ustnej rozprawy na dzień 24 marca 1879 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych wiadomem nie jest, przeto ustanowiono dla nich kuratora w osobie adwokata Dra. Brzeskiego z którym spór wytoczony według przepisów ustawy przeprowadzonym będzie.

Poleca się zatem pozwanym, ażeby wyżej wyznaczonym terminie albo sami się stawili, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielili, wreszcie innego zastępcę sobie obrali, i o tem sądowi donieśli w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Radomyśl dnia 15 lutego 1879.

(1486 2—3) **Edykt.**

L. 194. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia następujących sum:

a.) 368 zł. z procentami po 6 proc. od 14 maja 1877,
b.) 368 zł. z procentami po 6 proc. od 14 listopada 1877.
c.) 368 zł. z procentami po 6 proc. od 14 maja 1878,
d.) 7049 zł. 56 ct. w. a. z procentami po 7 proc. od 14 listopada 1878,
e.) kosztów sądowych 25 zł. 70 ct. i kosztów egzekucyjnych 25 zł. 37 ct. w. a.

na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyj. banku hipotecznego odbędzie się dnia 18 kwietnia i 16 maja 1879 o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem w biórze Nr. 7 egzekucyjna sprzedaż, w drodze publicznej licytacyi realności pod l. 197 w Tarnopolu położonej jak Dom. 6 pag. 142 n. 4 haer. i pag. 492 n. 617 haer. Józefa i Wolfa Sygall tudzież Tauby Sygall zam. Katz własnej.

Cena wywołania, poniżej której ta realność na powyższych terminach sprzedaną nie będzie, 16.000 zł. w. a.

Wadyum 1.600 zł. w. a.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 26 listopada 1878 prawa zastawu uzyskali, lub którymby niniejsza, alboteż jakakolwiek późniejsza uchwała z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adwokata Dra. Marksteina a p. adwokata Dra. Horowitza zastępcą tegoż.

Tarnopol 17 lutego 1879.

(1426 1—3) **Edykt.**

L. 17887. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanowił dla Baruche Adlerstein i Rifke Apfelbaum z życia i miejsca pobytu niewiadomych jakoteż dla ich możliwych spadkobierców kuratora w osobie adwokata Dra Weissteina i jemu wręczył uchwałę tabularną z dnia 30 stycznia 1878 l. 978 którą dozwolono na zapreanotowanie prawa zastawu dla sumy wekslowej 181 zł. 50 cnt. na rzecz Natana Brunera na połowie sum 572 zł. 30 ct. m. k. 100 zł. m. k. i 81 zł. m. k. w stanie biernym realności l. 229 w Tarnopolu na Mosesa Apfelbauma zaintabulowanych.

Gdy powyż niewiadome osoby są częściowemi właścicielkami tej realności uwiadamia się ich o tem celem przestrzegania praw swych.

Tarnopol dnia 28 października 1878.

(1476 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 13062. Podaje się do wiadomości, że na rzecz Juda Liebreicha, odbędzie się tu w sądzie przymusowa sprzedaż nietabularnej realności Nk. 88 w Podzameczyku, Tomasza Słońskiego własnej, dnia 17 kwietnia 26 maja i 25 czerwca 1879, zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 175 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania w registraturze tutejszej do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz dnia 10 stycznia 1879.

(1514 1—3) **Edykt.** L. 5586.

C. k. sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej adw. dr. Rösslera przeciw Janowi Zielińskiemu pto. 146 złr. 19 ct. w. a. z pn. odbędzie się dozwolona rekwizycyą c. k. sądu powiatowego w Bilsku z dnia 25 czerwca 1874 l. 8175 ponownie rozpisana egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 8 w Porębie położonej, Jana Zielińskiego własnej na kwotę 218 złr. w. a. oszacowanej w dniach, 4 kwietnia, 2go maja i 3go czerwca 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana na miejscu we wsi Porębie z tem dołączeniem, że powyższa realność na pierwszym i drugim terminie tylko wyżej, lub za cenę szacunkową, zaś przy trzecim terminie też i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu, jednak zawsze za gotówkę sprzedaną zostanie.

Protokół egzekucyjnego opisania i oszacowania, jak i też dalsze warunki licytacyjne, można w godzinach urzędowych w ekspedycie c. k. sądu powiatowego przejrzeć

Oświęcim 19 grudnia 1878.

(1504) **Edykt.**

L. 1264. Z powodu prośby przez dyrekcyę 1. gal. węg. kolei żelaznej o zarządzenie dochodzeń w celu rozpoznania gruntów kolejowych i wpisania tychże do wykazu hipotecznego dla kolei żelaznych do c. k. sądu powiatowego w Starejsoli wniesionej, wzywa tenże sąd wszystkich, którzyby się żądanem od przedsiębiorstwa przeniesieniem gruntów rzeczonej I. gal. węg. kolei żelaznej idącej z Przemyśla w kierunku ku Węgrom przez położone w tusądowym okręgu gminy katastralne, Chyrów, Posada chyrowska, Suszyca mała, Suszyca wielka, do wykazu hipotecznego kolei żelaznych za pokrzywdzonych poczytują, aby się z roszczeniami swemi do dnia 12 kwietnia 1879 do tutejszego sądu zgłosili.

Przedłożone przez przedsiębiorstwo pisma i mapy przedstawiające położenie i granice nabytych gruntów, mogą być przez każdego w tutejszym sądzie przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego.

Starasól d. 1 marca 1879.

L. 11555. (1532 1—3)

Sprostowanie

Edyktu z dnia 6 listopada 1878 l. 11555, dotyczącego sprzedaży realności nr. 93 w Brzeżanach. że termin do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych na 27 czerwca 1879 wyznaczono.

C. k. sąd powiatowy.

Brzeżany 23 lutego 1879.

(1468 1--3) **Edykt.** L. 34881.

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w drodze egzekucyi aktu przed c. k. notaryuszem Stanisławem Madejskim 7 listopada 1874 w Krakowie do licz. R. 1690/874 zdziałanego, celem zaspokojenia zaległych należytości galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie mianowicie:

Vtej raty d. 1 kwietnia 1877 płatnej 1600 zł. 10 proc. zwłoki od sum 1600 zł, od 1 kwietnia 1877 do dnia zapłaty.

VIej raty d. 1go października 1877, płatnej 1600 zł. 10 proc. zwłoki od tej kwoty od dnia 1 pazdyiernika 1877, do dnia zapłaty.

VIIej raty d. 1 kwietnia 1878 płatnej, 1600 zł. 10 proc. zwłoki od tej kwoty od dnia 1 kwietnia 1878, do dnia zapłaty.

VIIIej raty d. 1 października 1878 płatnej 1600 zł. 10 proc. zwłoki od tej kwoty od 1 paździer. 1878 do dnia zapłaty pozostającego kapitału do spłacenia w ilości 58115 zł. 52 ct., tudzież kosztów egzekucyjnych na rzecz tegoż zakładu odbędzie się w c. k. sądzie krajowym w Krakowie przymusowa publiczna sprzedaż „Połowy dóbr Wesołów“ w powiecie Brzeskim położonych, przez publiczną licytacyę w trzech terminach, mianowicie, w dniach 22 kwietnia, 29 maja i 30 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana pod następującemi warunkami:

Przedmiotem egzekucyjnej sprzedaży jest „Połowa dóbr Wesołów“ w powiecie Brzeskim w Galicyi położonych z przynależytościami.

Cenę wywołania stanowi suma 65000 złr. jako wartość tych dóbr przyjęta przez galicyjski zakład kredytowy ziemski przy udzieleniu pożyczki. W pierwszym i drugim terminie sprzedaż nie nastąpi poniżej tej ceny wywoławczej a w trzecim terminie nie poniżej sumy 55000 zł,

Chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^1/_{10}$ część ceny wywołania w sumie 6500 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, akt notaryalny i wyciąg hipoteczny w registraturze sądowej, a w dzień licytacyi w biurze komisyi licytacyjnej przejrzane być mogą.

Kraków 17 stycznia 1879.

(1400 3—3) **Edykt.**

L. 704. Podaje się do wiadomości odnośnie do ogłoszenia z dnia 17 sierpnia 1878 l. 7070, że wymienione tamże części realności l. 15 w Snowidowie w sądzie na dniu 26 maja 1879 o 10 godzinie rano także i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz dnia 4 lutego 1879.

(1553) **Ogłoszenie.**

L. 279 k. g. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Zielów, powiatu sądowego Janowskiego rozpoczną się dnia 10 marca 1879.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszysystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 3 marca 1879.

(1462 1—3) **Kundmachung**

Z. 6989. Zur Ergänzung des Friedensstandes des militär-ärztlichen Offiziers-Korps, findet eine Aufnahme von Aspiranten in den activen Stand des k. k. militär-ärztlichen Offiziers-Korps statt.

Der Eintritt in denselben ist nur in der Charge eines Oberarztes zulässig und kann nach Maßgabe der vorhandenen Aperturen entweder bleibend, oder temporär auf die Dauer von 2—3 Jahren erfolgen.

Die Aspiranten für eine bleibende Anstellung dürfen nicht über 32, jene für eine temporäre nicht über 40 Jahre alt sein.

Die Angestellten erhalten die für einen Oberarzt systemisirten Gebühren; die Aspiranten des Civilstandes haben überdieß den Anspruch auf den Equipirungs-Beitrag von 120 fl., den auf eine bestimmte Dauer eintretenden Aerzten des Civilstandes wird nach Ablauf der eingegangenen temporären Dienstes-Verpflichtung eine Gratifikation von 300 fl. zugesichert.

Bewerber um die Aufnahme, haben ihre schriftlichen Gesuche an das Reichs-Kriegs-Ministerium zu richten und denselben folgende Dokumente beizuschließen.

1. Das Diplom über den an einer inländischen Universität erlangten Grad eines Doctors der Medizin und Chirurgie, beziehungsweise der gesammten Heilkunde, in beglaubigter Abschrift;
2. den Tauf- oder Geburtsschein;
3. ein von einem activen Stabsarzte ausgestelltes Zeuguiß über die körperliche tauglichkeit;
4. die Nachweisung der Staatsbürgerschaft in einer der beiden Reichshälften (Heimatsschein);
5. ein von der politischen oder palizeilichen Behörde ausgestelltes Zeugniß über ein unbescholtenes Vorleben;
6. eine rechtsverbindliche Erklärung, womit der Aspirant aus dem Civilstande sich verpflichtet, vom Tage der Anstellung als Berufsarzt durch 2—3 Jahre im k. k. Heere activ zu dienen.
7. der nach den Bestimmungen des Punktes 44 des Dienstreglements für das k. k. Heer 1 Theil vom Jahre 1873 vorgeschriebenen Revers.

Die Aspiranten haben sich vor ihrer definitiven Anstellung einer dreimonatlichen Probe dienstleistung zu unterziehen, mit Ausnahme derjenigen Reserve-Aerzte, welche bereits eine active Dienstleistung zurückgelegt haben, oder sich in derselben befinden; der Rang wird ihnen jedoch schon vom Tage ihres Probedienstantrittes gewahrt.

Oberärzte und Assistenzärzte in der Reserve, welche eine befriedigende Verwendung aufzuweisen haben, erhalten bei der Aufnahme den Vorzug.

Verheirathete Aspiranten haben für den Fall der bleibenden Anstellung die normalmäßige Heiraths-Kaution zu leisten, oder beim Eintritte auf eine bestimmte Zeitdauer, die Pensions-Verzichts-Reverse ihrer Gattinen beizubringen.

Wien am 7 Februar 1879.

Vom k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium

(1543 1—3) **Edykt.** L. 5514.

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 24 grudnia 1878, 28 stycznia i 11 marca 1879. zawsze o godz. 10 przed południem, odbędzie się licytacya realności pod l. 165 w Witkowie położonej, własność Jana Krokosza stanowiącej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego, celem zaspokojenia 81 zł. 61 ct. w. a. z przyn.

Cena wywoławcza 515 zł. Wadyum 51 zł. 50 ct. w. a.

C. k. sąd powiatowy

Radziechów 16 września 1878.

(1547 1—3) **Edykt.**

L. 5940. Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniach 10 grudnia 1878, 14 stycznia i 13 marca 1879, zawsze o godzinie 10 przed południem, odbędzie się licytacya realności pod l. 212 w Chołojowie położonej własność Iwana i Maryśki Szajnochów stanowiącej, na rzecz Samuela Droka, celem zaspokojenia 180 zł. z pn. Cena wywoławcza 690 zł. Wadyum 69 zł.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów 13 września 1878.

(1551 1—3) **Edykt.** L. 6849.

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, iż na żądanie ck. uprz. gal. akc. banku hipotecznego, celem ściągnięcia sum 3443 zł. 75 ct., 3443 zł. 75 ct. i 94.480 zł. 34 ct. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż dóbr Rodatycze i Haliczanów, jak dom. 380 pag. 89 n. 8 haer. Antoniego Machan własnych, w jednym terminie, a to 25 kwietnia 1879 o godz. 10 przed południem w tutejszym sądzie w sali na dole. na którym to terminie te dobra i poniżej ceny wywołania w kwocie 275.000 zł. za jakąbądź cenę sprzedane będą.

Wadyum złożyć się majace wynosi 27.500 zł.

O tem zawiadamiamy znanych wierzycieli do rąk własnych lub do rąk wykazanych pełnomocników, wreszcie wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego, t. j. po dniu 26 stycznia 1878 z swojemi wierzytelnościami lub prawami na hipotekę sprzedać się mających dóbr Rodatycze i Haliczanów weszli, oraz wszystkich tych, którymby uchwała sądowa sprzedaż onych dozwalająca z jakiegobądź powodu w czas przed terminem licytacyjnym doręczoną być nie mogła przez edykta i kuratora p. adw. dr. Dziubińskiego, któremu adw. dr. Kuczkiewicz się substytuuje.

Lwów dnia 15 lutego 1879.

(1544 1—3) **Edykt.**

L 5517. Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 31 grudnia 1878, 21 stycznia 1879 i 4 marca 1879 zawsze o godz. 10 przed południ. odbędzie się licytacya realności pod l. 189 w Witkowie położonej, własność Łukasza Kerytyńskiego stanowiącej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego, celem zaspokojenia 109 złr. 54 cnt. a. w. z pn.

Cena wywoławcza 505 złr.

Wadyum 50 złr. 50 ct. a. w.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów 17 września 1878.

(1542 1—3) **Edykt.**

L. 5513. Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 24 grudnia 1878, 28 stycznia 1879 i 4 marca 1879, zawsze o godz. 10 przed południem odbędzie się licytacya realności pod l. 59 w Witkowie położonej, własność Grzegorza Utynkiewicza stanowiącej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego, celem zaspokojenia 100 złr. 12 cnt. a. w. z pn.

Cena wywoławcza 360 złr.

Wadyum 36 złr. a w.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów 17 września 1878.

(1529 1—3) **Edykt.**

L. 566. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza, iż wskutek wezwania c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 11 stycznia 1879 l. 168 w sprawie c. k. uprz. banku hipotecznego we Lwowie przeciw Lei Chajes i Ryfce Chajes pto. 113 złr. 40 ct., 113 złr. 40 ct. i 1198 złr. 9 ct. a. w. z pn. odbędzie się na dniu 17 marca, 7 kwietnia, i 12 maja 1879 o godz. 10 rano publiczna sprzedaż realności pod N. k. 46 w Kołomyi położonej.

Cena wywołania 6385 złr. a. w.

Zakład 638 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyi, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kołomyja dnia 13 lutego 1879.

(1459 1—3) **Edykt.**

L. 2968. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 złr. z pn. odbędzie się egzekucyjna licytacya realności pod Nr. 325 w Cieplicach, dłużników Antoniego i Magdaleny Politów własnej, w trzech terminach a to dnia 3 kwietnia, 8 maja i 19 czerwca 1879. każdym razem o 10 godz. rano.

Cena wywołania wynosi 500 zł. a wadyum 50 złr.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 30 listopada 1878.

(1484 1—3) **Edykt.**

L. 4515. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, iż do przedsięwzięcia uchwałą z dnia 10 sierpnia 1878 l. 39249 rozpisanej przymusowej licytacyi realności pod l. 788¼ we Lwowie położonej, Józefa Kality własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie w kwocie 250 złr. w. a. z 12% odsetkami od dnia 20 stycznia 1877 bieżącemi, kosztami egzekucyjnemi w kwotach 11 zł. 71 ct., 4 zł. 36 ct., 11 zł. 83 ct., 69 zł. 90 ct. i 19 złr. 17 ct. w. a. i galicyjskiej kasy oszczędności w kwocie 1259 złr. 79 ct. w. a. z 6% odsetkami od dnia 25go września 1877 bieżącemi i dalszą prowizyą zwłoki po 1% od każdej w dniu 25 marca i 25 września każdego roku począwszy od dnia 25go września 1877 zapadłej, lecz nieuiszczonej raty po 59 złr. 70 ct. w. a. aż do całkowitego uiszczenia dłużnego kapitału bieżącej tudzież z kosztami w kwocie 14 złr. 31 ct. w. a. po bezskutecznym upływie pierwszych trzech terminów, wyznacza się nowy termin na dzień 17 kwietnia 1879 o godzinie 11 przed południem, na którym licytacya ta w sali rozpraw ustnych c. k. sądu krajowego we Lwowie się odbędzie.

Na tym terminie realność ta także niżej ceny wywołania, która wynosi 7838 złr 40 ct. w. a. sprzedaną będzie.

Wadyum przez licytantów złożyć się mające wynosi 700 złr. w. a.

Dalsze warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tej licytacyi zawiadamia się tych wierzycieli, którzyby po dniu 7 lipca 1878 prawo hipoteki na sprzedać się mającej realności uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała wcale nie lub też wcześnie doręczoną być nie mogła, niniejszym edyktem i przez ustanowionego kuratora p. adwokata Dr. Żukotyńskiego.

Lwów 1 lutego 1879.

(1546 1—3) **Edykt.**

L. 6711. C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie ogłasza że na zaspokojenie 800 zł. odbędzie się licytacya realności pod l. 8 w Mierowie położonej Jakóba i Chrystyny Szweig dawniej Jana Höefnera własnej na rzecz Samuela Ungera w terminach 23go stycznia 26 lutego 27go marca 1879 zawsze o godzinie 10 przed południem w sądowem zabudowaniu.

Cena wywoławcza 2710 zł.

Wadyum 271 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Radziechów 2 września 1878.

(1524 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 970 C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do wiadomości, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Zborczyce w dniu 18 marca 1879 rozpoczyna.

Każdy mający interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw uzna za stosowne.

C. k. Sąd powiatowy

Niepołomice dnia 28 lutego 1879.

(1540 1—3) **Edykt.**

L. 6876. C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie ogłosza, że na zaspokojenie 120 złr. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. 33 w Ohladowie położonej, Pańka Kowaliszynego własnej na rzecz Ozyasza Sternberga w terminach 23 stycznia 25 lutego i 28 marca 1879 zawsze o godzinie 10 przed południem w sądowym zabudowaniu.

Cena wywoławcza 350 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radziechów 30 września 1878.

(1545 1—3) **Edykt.**

L. 7592. C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie ogłasza, że na zaspokojenie sumy 76 złr. 40 ct a. w. z przynależytościami odbędzie się licytacya realności pod l. 5 w Dąbrowie położonej Antoniego Sempowicza własnej na rzecz Wasyla Sokaluka w terminach 23 stycznia 26 lutego i 27 marca 1879 zawsze o godzinie 9 przedpołudniem w sądowem zabudowaniu.

Cena wywoławcza 360 zł. a. w.

Wadyum 36 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Radziechów 20 listopada 1878

(1466) **Edykt.** L. 6856/1069.

C. k Sąd powiatowy w Medenicach podaje do powszechnej wiadomości, że Towarzystwo pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej w zastępstwie c. k. kolei Dniestrzańskiej wykazy i mapy oraz wykaz ciężarów gruntowych dotyczący obszary w obrębie gminy katastralnej Dobrowlany położonego a pod kolej Dniestrzańską z Chyrowa do Stryja prowadzącą wziętego przedłożyło i wdrożenia postępowania w myśl §. 18 i 36 ustawy z d. 19 maja 1874 l. 70 d. p. p. zażądało.

Podanie to z załącznikami przechowano w sądzie tutejszym gdzie przejrzane być może.

Wzywa się wszystkich tych, ktoazy pokrzywdzonymi się czują żądaniem towarzystwa przeniesienia gruntów kolejowych do wykazu hipotecznego kolei żelaznej, aby swe roszczenia ustnie lub pisemnie w tutejszym sądzie najdalej do dnia 9go czerwca 1879 zgłosili.

Do dochodzeń miejscowych co do wcześnie zgłoszonych roszczeń wyznacza się termin na dzień 10 czerwca 1879.

Prawa rzeczowe, nabyte dopiero d. 9 marca 1879 w którym edykt niniejszy w sądzie tutejszym się wywiesza lub po tym dniu, na gruntach do wykazu hipotecznego kolei żelaznej wpisać się mających przeciw osobom, ktore te grunta przed przedsiębiorstwem kolejowem posiadały, nie będą uwzględnione przy wpisaniu tych gruntów do do księgi dla kolei żelaznej.

Takie prawa rzeczowe wywrą skutek tylko w tym razie i o tyle, o ile grunta te do księgi dla kolei żelaznej zapisane nie zostaną.

Powyższy termin do zgłoszenia roszczeń nie może być przydłużonym, restytucya w razie zaniedbania tegoż terminu nie ma miejsca, spóźnione zgłoszenia zostaną z urzędu odrzucone.

Z c. k. sądu powiatowego

Medenice 24 lutego 1879.

Doniesienia prywatne.

L. 177. (1556 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia prowizorycznej posady sekretarza wydziału powiatowego w Kosowie, z roczną pensyą 800 zł. w. a., z osobnem przez Wydział powiatowy oznaczyć się mającem wynagrodzeniem za prowadzenie rachunków, zostającej pod zarządem wydziału powiatowego włościańskiej kasy pożyczkowej, jako też z prawem pobierania oznaczonych instrukcyą dyet i kosztów podróży w razie czynności komisyjnych po za miejscem siedziby urzędowej, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Podania zaopatrzone dowodami przynależności, odbytych studyów i dokładnej znajomości ustaw politycznych, a względnie autonomicznych, jako też znajomości prowadzenia ksiąg kasowych i rachunkowych, nakoniec dowodami dotychczasowego zatrudnienia, wnosić należy najdalej do czterech tygodni, od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ do wydziału powiatowego.

Urzędnicy winni podania swe wnosić za pośrednictwem swych władz przełożonych.

Kandydaci, którzy prócz powyższych wymóg wykażą się także ukończonemi studyami prawniczemi i egzaminami, otrzymają pierwszeństwo.

Z Wydziału powiatowego.

Kosów dnia 12 lutego 1879.

L. 190 (1499 2—2)

Konkurs

Celem obsadzenia opróżnionej posady Inspektora gminnego przy Wydziale powiatowym w Buczaczu z roczną płacą 800 złr. w. a. i ryczałtem 200 złr. w. a. na objazdy, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni pisemne podania swoje w których wiek, ukończone studya, znajomość ustaw administracyjnych i języków krajowych tudzież uzdolnienie w zawodzie kancelaryjnym dokładnie opisane i dowodami stwierdzone być mają, najdalej do 20 marca b. r. bezpośrednio lub za pośrednictwem urzędu, przy którym obecnie obowiązki pełnią, do wydziału powiatowego w Buczaczu wnieść.

Zakres czynności inspektora gminnego, tudzież obowiązki doń należące, określa szczegółowo dotycząca instrukcya służbowa.

Posada ta obsadzoną będzie w pierwszym roku prowizorycznie.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Buczacz dnia 28 lutego 1879.

Dr Karcz

trudniący się od kilkunastu lat

specyalnie radykalnem leczeniem **chorób skórnych z zakażenia krwi** powstałych i **wzmacnianiem sił**, skutkiem **nadużycia osłabionych**,

ordyn. w mieszkaniu przy ulicy Wałowej l. 3, **od godz. 8–10 i 2–4.**

(Także listownie przy ścisłej dyskrecyi.)

Jego **„Poradnik“** w powyższych słabościach (drugie wydanie) można nabyć u autora i w księgarniach, po cenie 1 zł. 20 ct. za egzemplarz. (4 18–100)

REALNOŚĆ

w Bolechowie

składająca się z bardzo ładnego obszernego domu, w najlepszym stanie z zabudowaniami gospodarczemi, dużego ogrodu i sadu, oraz 37 morgów pola, z przyczyn familijnych pod bardzo korzystnemi warunkami do wydzierżawienia lub sprzedania. Realność szczególnie przydatną być może dla pp. pensyonistów. Również można tam nabyć inwentarz za bardzo mierną cenę. Bliższą wiadomość udziela *H. Klein* w Bolechowie. (1383 3–3)

Najtańsze

Nasiona

jarzynowe, kwiatowe. jako też nasienie **olbrzymich buraków** i oryginalnej **francuskiej Lucerny,** zupełnie czystej, można dostać

w zakładzie produkcyi nasion

W. Döllera

w Borszczowie

na Podolu.

Na żądanie wysyła się franco: Cenniki, oraz próbki Lucerny i nasienia buraków.

(947 7–10)

TH. JACOBIEGO

likier ziołowy przeciw hemoroidom

uniwersalny środek leczniczy dla cierpiących na hemoroidy, kolki hamoroidalne, dolegliwości żołądka, zaflegmienie i wyrzuty zaskórne wszelkiego rodzaju, brak apetytu, zatkania, kłócia (kolki), śledzienicę, wątrobę i hipochondryę.

(Polecony od wielu lekarzy)

Cena flaszki 1 zł. 10 ct. Na prowincyę za nadesłaniem przekazem pocztowym 1 zł. 60 ct. przesyła się franco.

General Depot bei Julius Graetz

Wien VI Mariahilferstrasse 79.

(971 12–19)

Szkoła

gorzelnictwa i piwowarstwa.

Wykłady na kursie teoretyczno-praktycznym tej szkoły rozpoczną się wprawdzie jak to i dotąd bywało, dopiero po wielkanocnych świętach, jednakowoż w tym roku mają już uczniowie szkoły gorzelnictwa i piwowarstwa równocześnie być immatrykulowani jako **nadzwyczajni słuchacze ces kr. szkoły politechnicznej we Lwowie,** co najdalej do 15 marca nastąpić ma. Warunki przyjęcia nadzwyczajnych słuchaczów c. k. szkoły politechnicznej równej zwyczajnych uczniów szkoły gorzelnictwa i piwowarstwa są:

1) aby mieli ukończonych lat 18,
2) aby posiadali te przygotowawcze wiadomości, które do uczęszczania na wykład o przemyśle rolniczym są niezbędne.

Bliższych szczegółów udziela na żądanie pisemnie bezzwłocznie

Dr. Rudolf Günsberg

profesor szkoły politechnicznej i dyrektor szkoły gorzelnictwa i piwowarstwa we Lwowie. (1167 7–9)

Tutki cygaretowe

z najlepszych papierków francuskich wyrabia i sprzedaje

E. PTASZYŃSKI

w Rynku l. 25, I-sze piętro, drugie drzwi, po umiarkowanej cenie.

Zamówienia na wszelkie gatunki przyjmuje, na prowincyę wysyła za pobraniem pocztowem. (1554 1-2)

Choroby syfilityczne czyli weneryczne, tak świeżo powstałe jakoteż zaniedbane lub źle wyleczone, wszelkie inne tympodobne słabości, zgubne skutki **samogwałtu,** n. p. osłabienie nerwowe, upływ nasienia, impotencyę, początki suchot itd., leczy na podstawie ścisłych badań i licznych doświadczeń podług najpewniejszej w żadnym kierunku nieszkodliwej metody, gruntownie i pod najściślejszą dyskrecyą, specyalista chorób syfilitycznych i skórnych, praktyczny lekarz medycyny, chirurgii i akuszeryi

JAN KURPIEL,

przy ulicy Sobieskiego nr 12 w domu p. Bałutowskiego we Lwowie; ordynuje od 9tej do 12tej przed i od 2giej do 5tej po południu. Zamiejscowym, którym na przeprowadzeniu kuracyi w ścisłej dyskrecyi (w małych miastach i wsiach prawie niemożebnej) zależyć powinno, udziela rady listownie i wysoła lekarstwa w ten sposób, iż adresat najmniejszemu podejrzeniu uledz nie może. (3 18–100)

WYROBY SPECYALNE

PARFUMERYA

AUX VIOLETTES DE PARME

ED. PINAUD

Mydło	AUX VIOLETTES DE PARME
Essencya dla chustek	AUX VIOLETTES DE PARME
Woda tualetowa	AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada	AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek	AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy	AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyk	AUX VIOLETTES DE PARME

37, *Boulevard de Strasbourg*, 37.

(613 9 6)



Zupełna wyprzedaż fortepianów, pianin, harmonium i innych instrumentów, z po wodu zwinięcia interesu po **znacznie zniżonych cenach.** Ulica Karola Ludwika Nr. 7, **Jan Balko.** (7720 21–40)

Garbarnia

LWOWSKA

na Zamarstynowie licz. 70.

Przyjmuje do wyprawy wszelkie gatunki skór i wykończa starannie i spiesznie wszystkie roboty wshodzące w zakres garbarstwa i białoskórnictwa po cenach umiarkowanych.

Osobom, któreby nadesłały pewną ilość skór, a życzyły sobie otrzymać takowe dobrze wykończone, a bez żadnej opłaty, **Garbarnia lwowska** obowiązuje się zwrócić w właściwym czasie — franco — równą połowę tychże skór już wyprawionych.

L. H. Małecki

w Hotelu Angielskim. (281 14–?)

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstw. Krakowskiem

na rok

1879

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„Gazety Lwowskiej.“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Jana Hoffa jedynie prawdziwy

skoncentrowany ekstrakt słodowy

odszczególniony 44 razy ze strony najwyższych osób

skutkuje w słabościach piersiowych, żołądka i szkrofułach.

Świetne zwycięztwo.

Wyratować życie słabemu, bez nadziei zostającemu, jest świetnem zwycięztwem, które przypisać należy z jednej strony zdolnemu lekarzowi, z drugiej zaś strony środkowi, którego się używało. Pan F. Tamm ze Steglitz, Teichstrasse Nr. 16 pisze nam: „Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego wyratowało mie szczęśliwie z moich ciężkich cierpień piersiowych, gdy zostawałem prawie bez wszelkiej nadziei życia“ (299 8–8)

Berlin, dnia 23 września 1878.

Ponieważ jestem obecnie znów cokolwiek cierpiącym, muszę powtórnie szukać pomocy w pańskich skutecznych wyrobach słodowych (**piwo zdrowia z ekstraktu słodowego i czokolada zdrowia z ekstraktu słodowego**). („Zamówienie“).

Br. Schirp, emeryt. rotmistrz i porucznik straży policyjnej. Teltowerstrasse 13

Do c. k. nadwornej fabryki wyrobów słodowych c. k. radcy i liweranta nadwornego większej części monarchów europejskich, p. JANA HOFFA, ozdobionego złotym krzyżem zasługi z koroną, kawalera wysokich orderów pruskich i niemieckich we Wiedniu, Stadt, Graben, Bräunerstrasse Nr. 8.

Prawdziwe, skutkujące i flegmę oddzielające cukierki słodowe od kaszlu zwinięte są w papierze niebieskim.

Dostać można: **we Lwowie** u p. *J. Beizera* apt.; u p. *Zygm. Ruckera* apt.; u p. *Karola Bałłabana* kupca tow. korz. i u p. *Jana Müllera* kupca; u p. *O. T. Wincklera* kupca i u p. *P. Marszałkiewicza* kupca. **W Tarnowie** u pp. *Edw. Rank* i *W. Muldnera*, **w Przemyślu** u p. *M. Krug.* **w Stanisławowie** u pp. *Wilh. Waldek & Gryzieckiego Spadkobierców* kupc. tow. korz. **W Brodach** *K. B. Witosławskiego* aptek. **W Nowym Sączu** *R. Jakubowski.*

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie.

Z dniem 28 lutego 1879 roku było w obiegu:

Asygnacyj kasowych a. w. złr. 264.000.

Kraków, dnia 1 marca 1879. (1522)

Dyrekcya.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi.

6% LISTY HYPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyi małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w temże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (1 18–?)

Wyprzedaż książek za pół cen.

Andersen. Malowanki, nowella, cena 75 ct., zniż. 30 c. — **Bałucki.** Młodzi i Starzy, powieść w 2 tomach zł. 5·40, zniż 2 — **Bałucki.** Album kandydatek do stanu małżeńskiego c. 80 zniż. 40. — **Bałucki.** Ostatnia stawka, nowella zł. 1·20, zniż. 50 c. — **Bolesławita.** Trzeci maj, dramat zł. 1·50, zniż. 40 c — **Bartoszewicz.** Pamiętnik Krzysztofa Zawiszy zł. 4·50, zniż. 2. — **Baudrillard.** Przewodnik ekonomii politycznej, zł. 3, zniż. 1·20. — **Buszczyński.** Ameryka i Europa, studyum hist. i finan. zł. 5, zniż. 1·40 — **Bełcikowski** Gustaw i Werter c. 40, zniż 20 c. — **Ciechoński.** Al'Hakim, powieść 2 t. cena 3·40, zniż. 1·40. — **Czacki Tad.** O polskich i litewskich prawach zł. 3, zniż. 1·50. — **Czemeryński.** O dobrach Rzeczypospolitej polskiej zł. 4, zniż. 1·40. — **Dzieduszycki.** Żywot arcybiskupa lwow. Sierakowskiego zł. 2, zniż. 70 c. — **Dykcyonarz** biblijny, 4 tomy zł 10, zniż. 3. — **Dobrowolski.** Panowanie Stanisł Augusta z rycinami, c. 80, zniż. 25. — **Elementarz** Tow. ośw. ludowej (z rycinami i mapkami) c 30, zniż. 10. — **El-y.** Żyd, dramat w 3 aktach zł. 1, zniż. 40 c. — **Flaubert.** Córa Hamilkara, powieść hist. zł. 2, zniż. 80 c. — **Grudziński.** Idealista, poemat fantastyczny c. 75, zniż. 25 c. — **Goczałkowski.** Wspomnienia lat ubiegłych, 2 tomy z rycinami zł. 5, zniż. 1·40 — **Gordon.** Przechadzki po Ameryce, zł. 1·80, zniż. 1. — **Heisig.** Przewodnik do rysunku cyrklowego i linijnego, zł. 2·40, zniż 1. — **Hofman.** Nowoczesna chemia złr. 3·50, zniż. 1. — **Kosiński.** Obrazki dawne i tegoczesne, 3 tomy zł. 4·50, zniż. 1·50. — **Kraszewski.** Bezimienna, 2 tomy zł 5.40, zniż. 3·20. — **Kliszewski**. Pod włoskiem niebem, powieść c. 80, zniż. 25. — **Karpiński Fr.** Dzieła, zł. 5·12, zniż. 2. — **Kochowski Wespazyan.** Pisma wierszem zł. 4·50, zniż. 2. — **Kasprzycki.** Geografia początkowa, c 80, zniż. 20. — **Laugel**. Głos, ucho i muzyka zł 1·20, zniż 50 ct. — **Liebelt.** Pisma krytyczne, 2 tomy zł 6·40, zniż 1·20. — **Legouvé.** Dwie królowe, dramat, tłóm. A. Kłobukowskiego zł. 1, zniż. 30 c. — **Łoś W.** Wizerunki króla Stanisława Augusta, zł. 1, zniż. 30 c. — **Łoś W.** Rok 1780, dramat c. 80, zniż. 20. — **Łepkowski.** Sztuka, jej dzieje i podręcznik (104 drzeworytów) zł. 4, zniż. 1·40. — **Müller.** Religia jako przedmiot umiejętności porówn. zł. 1·20, zniż. 40 c. — **Mochnacki.** Powstanie narodu polskiego r. 1831, 3 tomy zł. 11, zn. 2·50.—**Mizerski.** Choroby narz. oddychania i krążenia, według Leberta zł. 4·80, zniż. 2·40. — **Milewski.** Herbarz (dopełnienie Niesieckiego) zł. 4, zniż. 1·20. — **Müller.** Świat roślinny, 2 tomy (welin. z 400 drzewo-rytami) zł 4, zniż. 1·20. — **Mohl.** Encyklopedya umiejętności politycznych, 2 t. zł 9, zniż. 3·50.— **Niemcewicz.** Panowanie Zygmunta IIIgo, 3 tomy, zł. 4·20, zniż. 2. — **L. Chodźko.** Historya domu Ostrowskich, 2 t. zł. 10, zniż. 5. — **Ostrowskiego** Tomasza żywot, 2 t. zł. 10, zniż. 4. — **Ouida.** Nello i Patrasz, nowella angielska, c. 30, zniż. 10. — **Paprocki.** Herbarz rycerstwa polskiego, zł. 15, zniż. 6. — **Pol.** Obrazy z życia i natury, 2 t. z mapą i drzew. zł. 4, zniż. 1·20. — **Rastawiecki**. Słownik malarzy polskich, 3 t. ze stalorytami zł. 21, zniż. 8. — **Rovani.** Młodość Juliusza Cezara, powieść histor. zł. 3, zniż. 1. — **Relacye** nuncyuszów apostolskich o Polsce, zł. 11, zniż. 4 — **Szujski.** Literatura świata niechrześciańskiego zł. 3, zniż. 1·20. — **Szmitt.** Dzieje Polski XVIII w., 3 t. zł. 6, zniż. 2. — **Städeler.** Przewodnik do jakościowego chem. rozbioru, zł. 1, zniż. 50 c. — **Skarbek**. Olim, pow. hist. zł. 3, zniż. 1·20. — **Słowacki.** O potrzebie idei c. 40, zniż. 15. — **Stuart-Mill.** O rządzie reprezentacyjnym zł. 2·40, zniż. 60 ct. — **Simon J.** Rzecz o szkole zł. 2, zniż. 50 c. — **Sabowski**. Intrygant, powieść, zł. 1·50, zniż. 60 c. — **Taillandier.** Serbia w XIX wieku zł. 2·40, zniż. 80 c. — **Tatomir.** Geografia i statystyka dawnej Polski zł. 3, zniż. 80 c. — **Triplin.** Pamiętnik lekarza Polaka, 4 tomy zł. 6, zniż. 2. — **Wierzbicki.** Geometrya wykreślna, 2 tomy z atlasem zł. 4. zniż. 2. — **Wilczek X.** Pastoralna, 3 t. zł. 4·50, zniż. 1·80. — **Wundt.** O duszy ludzkiej i zwierzęcej zł. 9, zniż. 2. — **Zachariasiewicz.** Marek Poraj, [illegible] ist. zł. 2, zniż. 60 ct. — **Załuski** jen. Wspomnienia o pułku polskim gwardyi Napoleona, [illegible] zniż. 90 c. — **Zarański.** Wykład elementarza i dzieje czytania, 2 tomy, 60 c., zniż. [illegible] **Zieliński T.** Wiara i Wiedza c. 75, zniż. 25. — **Jordan.** Położnictwo, 2 tomy zł. 4, zniż [illegible]

Adres: K. Bartoszewicz w Krakowie, Ryn[illegible]

Zamówienia za nadesłaniem pieniędzy lub pobraniem pocztowem.

(1029 5–[illegible])

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Warnera l. 12.